



Abilimpiada

Odpowiedź pełnomocnika

Uchwały ważne dla ZPCh

Za, a nawet przeciws. 4

Polityczny sen o kłótni ministrów Hausnera i Kołodki na temat racji istnienia PFRON. Czy kończące go żądanie premiera Millera będzie zrealizowane...?

**Odpowiedź pełnomocnika...s. 10**

...na wystąpienie prezesa KIG-R w sprawie ewentualnych skutków Zarządzenia nr 2204/2002 Komisji Europejskiej dla polskiego systemu subsydiowania zatrudniania osób niepełnosprawnych

**Piknik na Agrykolis. 14**

Barwnie, wesoło i w interesujący sposób zaprezentowały się osoby niepełnosprawne i ich organizacje na integracyjnym pikniku, który odbył się w ramach obchodów ERON

**Europejska Abilimpiada 2003s. 24**

Fundacja Mielnica jak zwykle stanęła na wysokości zadania, a uczestnicy VII Abilimpiady dowiedli swych talentów, pomysłowości i pracowitości

**Między sztuką a terapiąs. 28**

Ważna konferencja i wystawa sztuki osób z niepełnosprawnością intelektualną na Zamku Ujazdowskim w Warszawie

**Sports. 30**

Relacje ze zmagani, sportowych ciężarowców, siatkarzy i tenisistów stołowych

Prezentacja dwóch uchwał podjętych przez zarząd PFRON 5 maja, a ważnych dla prowadzących ZPCH

**W NASTĘPNYM NUMERZE M.IN.:**

- Konfrontacja doświadczeń krajów europejskich i Polski w zatrudnianiu osób niepełnosprawnych
- Kolejne akty wykonawcze i procedury programów celowych
- Plener „Zamki kazimierzowskie” w Wieliczce i Niepołomicach
- Przegląd Teatrów w Kamiennej Górze

Na okładce:
fragment jednego z meczów
w ramach Turnieju
WISŁA CUP '03
fot. ina-press

**Grzech zaniechania
a referendum europejskie**

Ochody Europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych w Polsce sięgnęły już chyba kulminacji. Takiej liczby konferencji, przeglądów, festiwali, spotkań integracyjnych itp. imprez jeszcze nie było. I to dobrze, że problematyka niepełnosprawności znajduje tak szerokie i wieloaspektowe nagłośniecie.

Tymczasem jeszcze w połowie maja brak jest algorytmów, na podstawie których organa samorządowe mają otrzymać środki na realizację ustawowych powinności wobec niepełnosprawnych, a część starostw nawet nie wystąpiło o zaliczki na ten cel! Nie ma również znakomitej większości aktów wykonawczych do części programów celowych realizowanych przez PFRON. W tej sytuacji nie dochodzą do skutku planowane turnusy rehabilitacyjne, wstrzymane są inne formy wspomaganie, a inwalidów przegania się po urzędach z miejsca na miejsce. To drugie oblicze obchodów ERON.

Wypływając na szersze wody: okazuje się, że tzw. reforma finansów publicznych – po szumnych zapowiedziach i zadęciach – sprowadza się do skonstruowania kolejnego kulawego budżetu na kolejny rok, zaś konstrukcja ta zasada się na tym, że po raz kolejny sięga się do kieszeni większości podatników i przedsiębiorców. Zaś likwidacja wszystkich ulg podatkowych – w tym tzw. ulgi rehabilitacyjnej – będzie odebraniem ostatniego finansowego przywileju osobom niepełnosprawnym i solidnie w nie uderzy. W ramach obchodów ERON?

Wszystko to dzieje się lub – co gorsza – nie dzieje, bo mamy do czynienia z grzechem zaniechania, w przededniu referendum decydującego o przystąpieniu Polski do UE. Czy niepełnosprawni powinni – w powyższym kontekście – przystąpić do urn wyborczych, a jeśli tak, to jak głosować?

Oczywiście, że tak i głosować na tak!

Nie dlatego, co słyszemy nawet z ust osób wysoko postawionych, że wszystkim osobom narażonym na dyskryminację będzie w Unii lepiej. Idąc bowiem tym tokiem rozumowania najwięcej zyskałaby niepełnosprawna Cyganka w sile wieku. Bo kobieta, bo mniejszość, bo niepełnosprawna i leciwa.

Głosować na tak należy by nareszcie i ze szczerem oderwać gospodarkę od polityki, zlikwidować podział tępów przez ugrupowania polityczne, które zwyciężyły w wyborach, skończyć z niechlujnym ustawodawstwem uzależnionym od koniunktur politycznych i stanu budżetu oraz nieustannym „majstrowaniem” przy prawie. By ujawnione przez niezależne media ciemne strony działalności osób „ze świecznika” nie były traktowane jako zamach stanu, w efekcie czego miałyby być wprowadzona cenzura i zamordyzm. By niepełnosprawnym nie odbierano praw nabytych i by byli oni – rzeczywiście, nie w deklaracjach – pełnoprawnymi obywatelami.

To może nam zapewnić tylko przystąpienie do wspólnej europejskiej rodziny. Dlatego pójdę do wyborów i będę głosował na tak. Dlatego apeluję do wszystkich niepełnosprawnych by uczynili to samo.

Ryszard Rzebkowski

Nasze Sprawy – Pismo Rehabilitacyjno-Gospodarcze Zakładów Pracy Chronionej.

Wydawca i redakcja: Agencja „Nasze Sprawy”, 40-084 Katowice, ul. Sokolska 3. Redaktor naczelny: Ryszard Rzebkowski.
tel./faks 032. 253-05-41, 2596-221-5, tel. kom. 0601. 414-460, e-mail: redakcja@naszesprawy.com.pl www.naszesprawy.com.pl
Numer zamknięto: 14.05.2003 r. Nakład 3500 egz. www.niepełnosprawni.info.pl

Redakcja techniczna i przygotowanie poligraficzne: Agencja ina-press Katowice. Druk: TOLEK, Mikołów, ul. Żwirki i Wigury 1.
Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmian w nadsyłanych materiałach oraz nie bierze odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Wydano przy wsparciu finansowym PFRON

Tak – by żyć z godnością i cieszyć się pełnią szans

W poniższym przestaniemy do naszej redakcji liście organizacje pozarządowe tworzone przez osoby niepełnosprawne i ich przyjaciół apelują o uczestnictwo w referendum decydującym o przyłączeniu naszego kraju do Unii Europejskiej. Apelują nie tylko o uczestnictwo, również o głosowanie „tak”, pragną bowiem włączenia w aktywną politykę zwalczania dyskryminacji osób niepełnosprawnych, co w krajach UE jest standardem.

Szanowni Państwo!

Stoimy przed ważnym wyzwaniem – nasza ojczyzna ma podjąć decyzję o integracji naszego kraju z Unią Europejską. 7 i 8 czerwca wszyscy pełnoletni obywatele Polski będą odpowiadać na pytanie, czy tego chcą czy nie, szczególnie ważny jest głos środowiska osób niepełnosprawnych oraz ich rodzin i przyjaciół, osób zrzeszonych i działających w organizacjach pozarządowych. Powinniśmy sobie postawić pytanie, co dla naszego środowiska oznacza wejście Polski do Unii Europejskiej.

W Polsce jest blisko pięć milionów osób, których – tak jak Państwa – dotknął problem niepełnosprawności. U ponad połowy niepełnosprawność nie jest związana z wiekiem, ale jest wynikiem wypadku, choroby, cechy wrodzonej. Co dwudziesta osoba musi borykać się z niepełnosprawnością od dzieciństwa.

Niepełnosprawność zmienia i kształtuje całe życie. Oznacza, że czynności i przeszkody banalne dla ludzi w pełni sprawnych stają się codziennym wyzwaniem. Jest nim osiągnięcie wykształcenia, zdobycie zawodu, pracy, codzienne docieranie do szkoły, firmy, ośrodka zdrowia, urzędu, kościoła, kina, każda godzina niepełnosprawności oznacza też, że trzeba ciągle przypominać sobie i innym, że nie jest się tylko przypadkiem chorobowym, ale człowiekiem z pełnią marzeń i ambicji, nadziei i pragnień, z bogactwem uczuć, zdolności, intelektu.

Jednak choć mamy w Polsce ustawę o zatrudnieniu i rehabilitacji osób niepełnosprawnych, mamy pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i Kartę Praw, mamy szereg przepisów uwzględniających sytuację osób z niepełnosprawnością, zapisanych w poszczególnych ustawach, wiele jeszcze trzeba zmienić, by osoby niepełnosprawne mogły żyć z godnością i cieszyć się pełnią szans. Praktyka odbiega od przepisów, czego każdy wielokrotnie sam doświadczył. Czasem problemem są pieniądze, częściej – zwyczajny brak dobrej woli, postrzeganie osób niepełnosprawnych i ich problemów jako dodatkowego niepotrzebnego balastu. Wiele bowiem zależy od zachowania konkretnego człowieka – lekarza, nauczyciela lub dyrektora szkoły, rehabilitantów, pracodawców itp. Zachowania społeczne zmienia się bowiem trudniej niż przepisy.

Dlatego postanowiliśmy zabrać głos w sprawie referendum europejskiego. My – organizacje pozarządowe, tworzone przez osoby niepełnosprawne i ich przyjaciół – wiemy, jak daleko mamy jeszcze do radykalnej zmiany sytuacji i miejsca osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie. Do momentu, w którym widok niepełnosprawnego ucznia w zwykłej szkole nie będzie dziwił. Do momentu, w którym przypadkowy przechodzień nie będzie patrzył na niepełnosprawnego

jak na coś osobliwego – ale jak na człowieka. Chcemy przyspieszyć ten moment i wierzymy, że członkostwo Polski w Unii Europejskiej nam w tym pomoże.

Unia Europejska już od dawna prowadzi aktywną politykę zwalczania dyskryminacji osób niepełnosprawnych, jak najpełniejszego włączenia ich do normalnego życia. To u nich standard. Chcemy, by objął nas ten proces. Chcemy, by na zmianę otaczającej nas rzeczywistości nie trzeba było czekać trzech pokoleń.

Dlatego razem z organizacjami działającymi w państwach, które są już członkami UE, czynnie włączyliśmy się w obchody roku 2003 jako Europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych. Wspólnie działamy na rzecz podniesienia publicznej świadomości praw osób niepełnosprawnych, znaczącego wkładu, jaki wnoszą osoby niepełnosprawne w życie społeczeństw, a także problemów, które napotykają z powodu swojej niepełnosprawności oraz różnych form dyskryminacji.

Dlatego też apelujemy do osób niepełnosprawnych, związanych z nimi rodzin, przyjaciół, środowisk, którym bliska jest idea pełnego uczestnictwa osób niepełnosprawnych w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym naszego państwa, o to, by wzięli udział w referendum i poparli integrację Polski z Unią Europejską.

Fundacja Aktywnej Rehabilitacji
Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób
z Upośledzeniem Umysłowym
Polskie Towarzystwo Walki
z Kalectwem
Polski Związek Niewidomych
Polski Związek Głuchych
Polska Federacja Związków
Stowarzyszeń Osób Niepełnosprawnych
Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji

Tytuł pochodzi od redakcji

Za, a nawet



Miałem sen. Sen frajdujący, a w szym charakterze... polityczny. Pokłócili się Hausner z Kołodką. O PFRON się mianowicie pokłócili.

Kiedy Kołodko ogłosił swój plan reformy finansów publicznych z likwidacją PFRON jako jednym z głównych punktów, Hausner na specjalnie zwołanej konferencji prasowej odpowiedział krótko: po moim trupie. Kołodko zatrzęsł się w swoim stylu.

Musił interweniować premier: – Panowie – powiedział – ponieważś ten postulat powtarza się od wielu już lat i jak się wydaje ma tyłuż zwolenników, co przeciwników proszę obydwaj resorty o przygotowanie merytorycznych argumentów na poparcie swojej tezy. Macie na to tydzień czasu, bo sprawa jest delikatna społecznie i nie będę tolerował awantury na miesiąc przed referendum.

– OK – powiedzieli ministrowie. – Właściwie to już jesteśmy gotowi.

– No to proszę – krótko zadecydował premier Miller.

Rozpoczął Kołodko. – Po pierwsze: planujemy likwidację większości funduszy celowych, traktując je jako element psucia gospodarki finansami publicznymi. PFRON jest obiektem krytyki od wielu już lat. Za marnotrawstwo środków. Za ociążalność biurokratyczną. Za korupcję. Za odchodzenie od zasadniczego celu swojej działalności, jakim jest wspieranie tworzenia i utrzymywanie miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych, za brak kryteriów i nieprzejrzystość swoich decyzji. Za upolitycznienie władz, za rozdęty aparat własny, z ogromną liczbą pracowników zatrudnianych na zasadzie klubu krewnych i znajomych królika, za nieskuteczność w realizacji swoich celów. Wystarczy.

– Na początek chyba tak – mruknął Miller. – Proszę, pan minister Hausner.

– PFRON jest potrzebny. Bez Funduszu realizacja polityki państwa wobec niepełnosprawnych będzie prawie niemożliwa. Za pozostawieniem tej instytucji opowiada się zdecydowana większość, jeśli nie wszyscy, przedstawiciele środowisk osób niepełnosprawnych. Mam w tej sprawie stopy listów, pism i petycji. Poza tym znacznie zmniejszyła się ostatnio liczba krytycznych opinii na temat PFRON. Nawet rzecznik praw obywatelskich przyznał, że w działalności tej instytucji widać poprawę. Nowa ustawa

przewiduje kolejną decentralizację gospodarowania środkami poprzez przekazanie ich władzom samorządowym. Ktoś musi pobierać i gromadzić środki od firm, które nie zatrudniają osób niepełnosprawnych, posiadać ich rejestr i windykować należności od opornych. Ktoś musi kontrolować wydatkowanie tych środków przez samorządy powiatowe i wojewódzkie. To na razie tyle.

– Druga tura. Kontrargumenty proszę – zaproponował Miller.

Zaczął szef resortu finansów. – Potrzebny jest nie tyle PFRON, co rozsądne gospodarowanie środkami, które gromadzi. Decentralizacja spowoduje, że będzie on zarządzał zaledwie niewielką ich częścią. Rozumiem te organizacje, które protestują przeciwko jego likwidacji. Przyczyna jest bardzo prosta. One bez pieniędzy, które otrzymują z tego Funduszu, nie mogłyby rozwinąć tak szeroko swojej działalności. A niektóre w ogóle nie utrzymałyby się samodzielnie. Znane są jednak przypadki, gdy członkowie kierownictwa tych organizacji obejmowali funkcje doradców, czy nawet zastępców prezesów zarządu i od razu te organizacje zyskiwały. Inne patrzyły na to z zazdrością i też czekały na swoją kolejkę. To nie jest zdrowa sytuacja. Nawet z punktu widzenia czystości regul gry. Poza tym, dochodzą do mnie głosy, że te organizacje, które mówią kolokwialnie „siedzą cicho”

dostają więcej niż te, które odważą się na krytykę władz PFRON czy samego pełnomocnika. Taka sytuacja jest niedobra i dla rządzących, i dla samego Funduszu – wydawało się, że Kołodko zakończył. Po chwili jednak kontynuował: – To że PFRON nie tworzy już nowych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych nie jest dla nikogo tajemnicą. Nie przekonuje mnie opinia rzecznika praw obywatelskich, powtarzana przez zarząd Funduszu. To jasne, że jeżeli mniej robią to popełniają mniej błędów. Jeżeli większość pieniędzy przekazano do samorządów, jeżeli zaprzestano działalności, za którą PFRON dostawał ciągi w przeszłości, to i skala krytyki zmniejszyła się znacznie. Ale czy o to chodzi? Na razie argumenty zwolenników pozostawienia PFRON wcale mnie nie przekonują. Dziękuję – tym razem Kołodko rzeczywiście zakończył.

Hausner zareagował bardzo spokojnie: – Decentralizacja nie rozwiąże wszystkich problemów. Ktoś musi gromadzić środki, prowadzić windykację, dzielić pieniądze. Poza tym przewidujemy, że PFRON będzie zarządzał środkami unijnymi. To prawda, że większość organizacji korzysta ze środków tego Funduszu. Ale co mają robić? Korzystają z nich także ministerstwa i agendy rządowe. Łatwo je za to krytykować, ale z jakich innych źródeł mają brać pieniądze na finansowanie swoich, korzystnych z punktu widzenia pożytku społecznego, działań? Resort finansów od wielu już lat nie przekazuje liczących się środków na rzecz rozwiązywania problemów osób niepełnosprawnych. Jest rzeczą zrozumiałą, że obawiają się one skutków likwidacji jedyne go pewnego źródła dofinansowania ich działań. Myślę, że wejście Polski do Unii Europejskiej wpłynie korzystnie na zasady pozyskiwania środków Funduszu przez wszystkie organizacje, bez względu na ich słuszną czy niesłuszną krytykę władz PFRON czy administracji rządowej – zabrzmiała konkluzja Hausnera.

– O tak, tak – wtrącił się premier. – Argumenty przemawiające za

przeciw

wejściem Polski do Unii Europejskiej są jak najbardziej słuszne. Ale jeżeli panowie ministrowie pozwolą to przerwiemy na dzisiaj tę dyskusję. Nie mogę się bowiem oprzeć refleksji, że zarówno zwolennicy likwidacji PFRON, jak i jej przeciwnicy przywołują argumenty na poparcie swojego stanowiska i odrzucenie racji strony przeciwnej. I zapewne przez następne kilka miesięcy mogliby oni opinii publicznej prezentować coraz to bardziej wysublimowane argumenty w tej sprawie. Ja natomiast chciałbym, aby mój rząd dokonał w sprawie PFRON rzeczywistego przełomu. Nie posuniemy się do przodu, jeżeli będę wysłuchiwał jedynie argumentów za lub przeciw, zaś efektem może być jedynie likwidacja tej instytucji, bądź pozostawienie jej bez znaczących reform. Żadne z tych rozwiązań nie jest do przyjęcia. Dlatego też chciałbym zobowiązać panów ministrów do przygotowania koncepcji takich zmian w celach, zasadach i kierunkach działalności Funduszu, które gruntownie zreformują sposób jego działania, satysfakcjonując obydwie strony sporu, a co najważniejsze spowodują odczuwalną i korzystną zmianę jego funkcjonowania w oczach tej grupy obywateli, w interesie której został powołany, tzn. osób niepełnosprawnych. Mam nadzieję, że do przygotowania takiej koncepcji zaprosicie szerokie gremium reprezentantów tego środowiska. Macie na to panowie dwa tygodnie. Zamykam posiedzenie.

Zerwałem się na równe nogi. Boże, jakie to proste! Nie przerzucać się argumentami za i przeciw, ale przedstawić propozycje które pozwolą, z pożytkiem dla wszystkich znaleźć rozwiązanie tej trudnej i skomplikowanej sytuacji. Ale co ja mam robić? Jak sprowokować następny sen, w którym panowie ministrowie zrealizują prośbę premiera? Jak znaleźć się na takim posiedzeniu? Nie potrafię znaleźć odpowiedzi. Zdaję się na łut szczęścia.

Spioch

ZAPROSZONO NAS

- ★ PZSN „Start” w Warszawie na V Międzynarodowy Turniej WISŁA CUP’03 w piłce siatkowej niepełnosprawnych na stojąco, 30 kwietnia–4 maja w Ośrodku „Start” w Wiśle.
- ★ Okręgowy Inspektorat Pracy we Wrocławiu i Oddział PTWK w Jeleniej Górze na symposium zorganizowane w ramach Europejskiego Dnia Protestu przeciw dyskryminacji osób niepełnosprawnych „Życie nie musi boleć”, 6 maja w hotelu Mercure Orbis w Jeleniej Górze.
- ★ Kierownik WTZ na uroczystość oficjalnego otwarcia i poświęcenia WTZ Caritas Diecezji Gliwickiej, 7 maja w Zabrze.
- ★ Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego na regionalną konferencję na temat instrumentów strukturalnych Unii Europejskiej, 9 maja w sali Sejmu Śląskiego w Katowicach.
- ★ Zarząd Główny Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków na spotkanie integracyjne i sesję szkoleniową „Walka z retinopatią cukrzycową”, 9–10 maja w Domu Kultury w Hajnówce.
- ★ Stowarzyszenie na rzecz Osób Niepełnosprawnych w Kamiennej Górze i DPS w Szarocinie, filia w Kamiennej Górze na VI Przegląd Teatrów Amatorskich Domów Pomocy Społecznej, 9–10 maja w Centrum Kultury w Kamiennej Górze.
- ★ Wielkopolska Rada Koordynacyjna w Poznaniu na Wielkopolski Mityng „Razem raźniej – w ojczyźnie i Europie”, 10 maja w Hali Widowiskowo-Sportowej „Arena” w Poznaniu.
- ★ Galeria *tak* w Poznaniu na otwarcie wystawy zorganizowanej przez Stowarzyszenie Przyjaciół Niewidomych i Słabowidzących „Poznań to także moje miasto”, 12 maja oraz wystawy pasteli Mikołaja Blachowskiego „Prosty świat”, 19 maja w siedzibie Galerii.
- ★ Biuro Prasowe wojewody śląskiego na konferencję prasową premiera Leszka Millera i towarzyszących mu ministrów, 14 maja w Sali Złotej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.
- ★ Fundacja Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej im. św. Stanisława Kostki w Katowicach na Śląskie Spotkanie Teatralne, 14–15 maja w Domu Kultury KWK „Wujek” w Katowicach.
- ★ Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych i Fundacja Sztuki Osób Niepełnosprawnych w Krakowie na wernisaż Europejskiej Wystawy Malarstwa Artystów Niepełnosprawnych zorganizowanej w ramach obchodów ERON, 15 maja w Dolnym Pałacu Sztuki w Krakowie.
- ★ Centrum Rehabilitacji i Muzeum w Grudziądzu na wernisaż wystawy rysunku Ireneusza Betlewicza „Pejzaże nocy, zakręty dnia”, 16 maja w Muzeum w Grudziądzu.
- ★ Organizatorzy na VIII Prezentacje Artystyczne „Sztuka bez barier”, 16–17 maja w Teatrze Letnim i sanatorium „Ruch–Polex” w Cichocinku.
- ★ Starosta i organizatorzy na uroczyste otwarcie Warsztatów Terapii Zajęciowej w Pisu, prowadzonych przez Stowarzyszenie „Przymierze – Ziemia Piska”, 22 maja.
- ★ Władysław Szalbierz, prezes zarządu SIWL we Wrześni na jubileuszową akademię z okazji 50-lecia Spółdzielni, 23 maja we Wrzesińskim Ośrodku Kultury.
- ★ Fundacja Ducha na rzecz Rehabilitacji Naturalnej Ludzi Niepełnosprawnych w Toruniu na doroczną mszę polową, którą odprawi ks. bp Józef Szamocki, 23 maja na terenie Fundacji.
- ★ Federacja Związków Zawodowych Osób Niepełnosprawnych i Pracowników ZPCh na spotkanie z przedstawicielami środowiska osób niepełnosprawnych, 23–24 maja w Centrum Wypoczynku i Rekreacji „Rysy” w Bukowinie Tatrzańskiej.
- ★ Zarząd Wojewódzkiego Zrzeszenia Sportowego Niepełnosprawnych „Start” we Wrocławiu na XXX Mistrzostwa Polski w podnoszeniu ciężarów osób niepełnosprawnych, 24–25 maja w hotelu GEM we Wrocławiu.
- ★ Fundacja Aktywnej Rehabilitacji na konferencję prasową na temat Europejskich Dni Aktywnej Rehabilitacji, 26 maja w siedzibie FAR w Warszawskim Ośrodku Sportu i Rekreacji.
- ★ Komitet Organizacyjny do wzięcia udziału w I Ogólnopolskiej Pielgrzymce Osób Niepełnosprawnych do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach, 27 maja.
- ★ Spółdzielnia DOMENA i Klub Żeglarski „Wodnik” w Bielsku-Białej na V Regaty Żeglarskie w klasie Omega, pod patronatem Porozumienia Branżowego Związku Pracodawców, 31 maja na terenie ORW DOMENY w Zarzeczcu nad Jeziorem Żywieckim.

Ośrodek Leczniczo - -Wypoczynkowy i Opiekuńczy

ADAM

w Szczyrku, ul. Radosna 5
tel. 033. 817 82 97

→ to budynek czterokondygnacyjny po kapitalnym remoncie, wyposażony w dogodny ciąg komunikacyjny i podjazdy dla osób niepełnosprawnych

ŁAGODNY MIKROKLIMAT I PIĘKNE KRAJOBRAZY

→ to atuty Ośrodka „Adam”, który usytuowany jest w zacisznym miejscu Szczyrku – miejscowości górskiej położonej w Beskidzie Śląskim, w dolinie rzeki Żylicy, u podnóża Klimczoka i Skrzycznego. Teren bogaty w malownicze szlaki turystyczne, trasy narciarskie, trasy spacerowe i rowerowe.

REHABILITACJA I ODNOWA BIOLOGICZNA PRZEZ CAŁY ROK

→ to podstawowa oferta ośrodka, który zapewnia również:

- zabiegi lecznicze i rehabilitacyjne w oparciu o własną bazę zabiegową: kinezyterapia, hydroterapia, światło- i elektrolecznictwo, ultradźwięki, magnetoterapia, laseroterapia i masaż, krioterapia, badania laboratoryjne.
 - wyżywienie, w tym specjalności kuchni regionalnej (także diety – wg zaleceń lekarza),
 - zakwaterowanie: pokoje 1-, 2-, 3-osobowe oraz rodzinne z balkonami i łazienkami.
- Do dyspozycji gości także: duża sala gimnastyczna (120 m kw.) z przyrządami, jadalnia, kawiarnia, bilard, gry wideo (telewizory w pokojach na życzenie), biblioteka, sala konferencyjna na 80 osób.
- Ponadto: basen odkryty, parking, plac zabaw, ciekawa oferta działalności kulturalno-rekreacyjnej, tj.
- ◆ prelekcje, spotkania, wypożyczalnia książek,
 - ◆ spacer i wycieczki piesze i autokarowe,
 - ◆ różne imprezy muzyczne i taneczne.

Ceny promocyjne – do negocjacji
Zapraszamy cały rok!
tel. 033. 817 82 97

Ośrodek „Adam” jest uprawniony do rehabilitacji niepełnosprawnych – wpis do rejestru B-999/2002 – zapewnia opiekę wysokowykwalifikowanej kadry medycznej i rehabilitacyjnej.





oferuje:

**FOLIE POLIETYLENOWE JEDNOWARSTWOWE
O GRUBOŚCI OD 0,03 DO 0,2 MM**

FOLIE TRZYWARSTWOWE DO PAKOWANIA MLEKA

**TANIE ROZCIĘNCZALNIKI DO MYCIA
ZESTAWÓW DRUKARSKICH**

TANIE AGLOMERATY Z POLIETYLENU I POLIPROPYLENU

Zapraszamy!

ul. Szosa Chotmińska 222, 87-100 Toruń, tel. 056/ 654 66 73,
faks: 654 66 16, e-mail: delfia@tzmo.com.pl,



Na torze przeszkód

Odzieżowo-Metalowa Spółka Inwalidów jest wpisana w gospodarczy krajobraz Włocławka od 1951 roku, a pod obecną nazwą działa od 13 lat. Jest przykładem uporczywego i uwiecznionego sukcesami trwania na rynku mimo piętrzących się trudności, bagażu zbędnej infrastruktury, nielogicznych przepisów i innych przeszkód. Należy do grupy spółdzielni nie generującej nadwyżki podatku VAT, a mimo to radzącej sobie w starciu z konkurencją.

Dwie odmienne branże i technologie, dwie grupy pracowników o odmiennej specyfice, dwa rządzące się zupełnie odmiennymi prawami rynki zbytu – a wszystko to w ramach jednego organizmu gospodarczego. To specyfika dzisiejszego profilu Spółdzielni. Sięga ona korzeniami w odległą przeszłość, gdy w 1954 roku – wtedy jeszcze pod patronatem Juliana Marchlewskiego i pod nazwą Zakłady Wytwórcze Odzieży i Przyrządów Pomiarowych SI – podjęła po raz pierwszy produkcję odzieżową, a w latach 70. – wyrobów metalowych. Dziś Odzieżowo-Metalowa Spółdzielnia Inwalidów specjalizuje się w krawiectwie ciężkim, zwłaszcza damskim, szyje więc płaszcze, kurtki, żakiety, w tej chwili niemal wyłącznie w przerobie – z materiałów powierzonych i według dostarczonych wzorów.

Pierwszym z odwiedzonych przez nas jest Zakład Metalowy, który wyspecjalizował się w produkcji kłódek w wielu asortymentach i rodzajach zastosowań oraz zasuw, zamków, wkładek i innego rodzaju zabezpieczeń. Wyroby te są



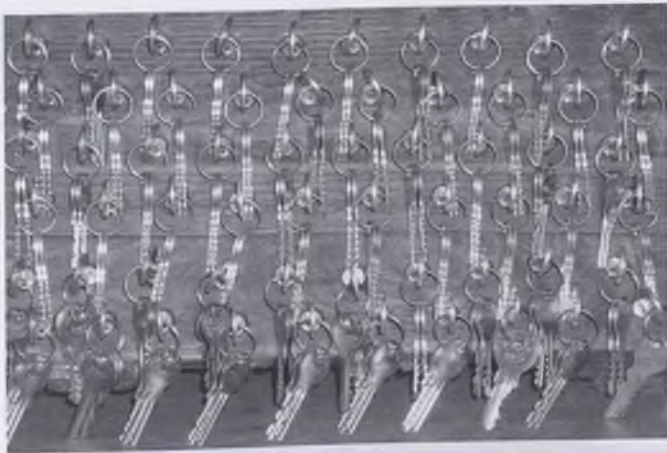
Prezes L. Miętkiewicz prezentuje produkty branży metalowej

produkowane wyłącznie na rynek krajowy i dowożone własnym transportem do hurtowni i sklepów w całej Polsce.

– W przeciwieństwie do wielu firm na rynku, nasze produkty wytwarzamy całkowicie samodzielnie: od materiałów podstawowych po wyrób końcowy – prezentuje linię produkcyjną Leszek Miętkiewicz, prezes Spółdzielni. – Wszystkie kłódki i zamki wytwarzamy razem z kompletami kluczy, których powtarzalność (1 na 11.000) gwarantuje wysokie bezpieczeństwo

użytkownika. W naszej ofercie są kłódki mosiężne, żeliwne i stalowe, kłódki specjalne, wzmocnione i antywłamaniowe w różnych rozmiarach. Jako ciekawostkę podam, że w związku z czekającymi nas wymaganiami unijnymi w zakresie zabezpieczenia magazynów do przechowywania żywności i podobnych obiektów rozpoczęliśmy na zamówienie produkcję znormalizowanych karmników, w których ma być wyklądana trutka na szczury... Może zagospodarujemy nową niszę rynkową?!





Sekretem jakości produkcji klódek i pozostałych zamknięć jest wysoka precyzja, czyli powtarzalność operacji z dokładnością do setnych części milimetra, niezbędna m.in. przy wytwarzaniu specjalnych kołeczków blokujących do mechanizmów zamkowych. Zapewniające taką dokładność urządzenie ma wartość około pół miliona złotych!

W Zakładzie Odzieżowym przeważają panie. Z uwagi na sytuację tej branży na polskim rynku Spółdzielnia produkuje niemal wyłącznie z materiałów powierzonych. Są to głównie zlecenia zagraniczne – na rynek niemiecki, angielski, holenderski i francuski. Przykładowo – w dniu naszej wizyty w szwalni trwała produkcja kurtek dla niemieckich służb leśnych oraz kamizelek kuloodpornych dla... londyńskiego pogotowia.

– Oczywiście wykonujemy tu samą część odzieżową, natomiast zaopatrzenie tych kamizelek w półpancerzyki kuloodporne odbywać się będzie już u końcowego odbiorcy – wyjaśnia prezes Miętkiewicz, pokazując wyrób wymagający dość skomplikowanej obróbki, wielu przeszyci i wysokiej precyzji. – Jesteśmy jednym z kilku kontrahentów wykonujących to zlecenie w Polsce, zajmie nam ono około 2 tygodni pracy.

Łączna wartość produkcji sprzedanej obu wydziałów to prawie 500 tys. zł miesięcznie, a wysokość zatrudnienia wynosi około 180 osób, w tym niepełnosprawnych 112 pracowników, czyli ok. 60 proc., – ze stopniem znacznym 2 osoby, a umiarkowanym 53 osoby. Ta struktura zatrudnienia sprawia, że obciążenia finansowe Spółdzielni są znaczne, a poczucie dyskomfortu rodzi także fakt, że firma otrzymuje znikomy zwrot nadwyżki w podatku VAT, nabywając większość materiałów do produkcji klódek z podatkiem w wysokości 22 proc., a sprzedając je z podatkiem VAT w wysokości 7 proc., jako „zamknięcia patentowe”, gdyż tak stanowią przepisy.

– Mamy nadzieję, że akurat w naszym przypadku wprowadzenie od 2004 roku systemu dotacji do płac będzie rozwiązaniem korzystnym, choć na pewno nie będą to jakieś „kokosy” – zastrzega prezes. – W naszym przypadku zyskamy ok. 30–40 tys. zł miesięcznie, a w tej chwili działamy z minimalnym zyskiem.

Fakt, że przy tak skumulowanym zestroju niekorzystnych czynników OMSI udaje się od dłuższego czasu utrzymać zatrudnienie na tym samym poziomie, wypracowywać zyski, zapewniać zatrudnionym niepełnosprawnym właściwą opiekę socjalną i zdrowotną, jest sam w sobie godny podziwu... Zwłaszcza że ten „tor przeszkód” udaje się pokonywać z zachowaniem rynków zbytu, utrzymując konkurencyjność i pozycję rynkową.

Józef Oksza

NA ŚLĄSKU

Minister Hübner wśród emerytów i rencistów

O korzyściach dla emerytów i rencistów, jakie da im wstąpienie Polski do Unii Europejskiej, mówiła 7 maja w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach Danuta Hübner, minister do spraw europejskich. Podczas spotkania, zdominowanego przez seniorów, minister rozwiewała ich obawy, z których największa to strach przed wzrostem cen, jaki zdaniem emerytów może wywołać wprowadzenie za kilka lat w kraju euro w miejsce złotówki.

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej nie spowoduje czasowego ograniczenia w wyjazdach zagranicznych. Do tej pory bez wizy można było przebywać za granicą w danym kraju do trzech miesięcy. – Wszyscy, a więc i państwo, będziecie mogli przebywać swobodnie za granicą, odwiedzając dzieci, wnuki czy znajomych – mówiła minister Hübner. Zwróciła też uwagę, że wszyscy udający się w podróż do innego kraju Wspólnoty będą objęci ubezpieczeniem zdrowotnym – teraz trzeba je dodatkowo wykupić. To też ułatwi emerytom podróżowanie do bliskich poza Polską. A przyszłym emerytom europejska koordynacja systemów emerytalnych umożliwi wykorzystanie każdego okresu pracy, bez względu na kraj, gdzie była świadczona, do podstawy naliczania świadczenia emerytalnego.



Fragment audytorium spotkania

Minister zapewniła, że przejście ze złotówki na euro (najwcześniej w 2008 roku) będzie się odbywać po wynegocjowanym kursie. Po tym jednym kursie wszystkie ceny i dochody, w tym emerytury, będą przeliczane. Przekonywała, że nie obniży się wartość emerytur oraz nie powinny zmienić się ceny leków.

– W referendum będziecie państwo podejmować decyzję dotyczącą przyszłości Polski. A waszemu pokoleniu poczucie odpowiedzialności za losy innych nie jest obce. Wy najlepiej wiecie, dlaczego do Unii Europejskiej wступujemy z pięćdziesięcioletnim opóźnieniem, dlaczego wcześniej tego nie mogliśmy zrobić – mówiła minister Hübner. Spotkanie zorganizował Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Info: BPWS

Należy spełnić wspólnotowy warunek

12 grudnia 2002 r. Komisja Europejska wydała Zarządzenie nr 2204/2002 w sprawie stosowania art. 87 i 88 Traktatu Wspólnoty Europejskiej do pomocy publicznej w zatrudnianiu, o czym informowaliśmy w lutym numerze „NS”. Określono m.in. definicję zatrudnienia chronionego oraz maksymalną wysokość środków pomocy publicznej, jaka może być przeznaczona na rekompensatę podwyższonych kosztów zatrudniania osób niepełnosprawnych. Regulacje te odbiegają od rozwiązań przyjętych przez ustawę o zmianie ustawy o rehabilitacji z 20 grudnia ub. roku, co wykazała KIG-R w swoim stanowisku i wystąpieniu do pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych, z 28 stycznia br.

Odpowiedź pełnomocnika na to wystąpienie – uzyskaną z Izby – przedstawiamy poniżej.

Red.

MINISTERSTWO GOSPODARKI Warszawa, 2003-04-30
PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ
Sekretarz Stanu
JOLANTA BANACH
Pełnomocnik Rządu do Spraw
Osób Niepełnosprawnych
BON.X.076-1 /03

Pan
Włodzimierz Sobczak
Prezes
Krajowej Izby
Gospodarczo-Rehabilitacyjnej

Szanowny Panie Prezesie!

Wystąpienie Pana Prezesa z dnia 28 stycznia 2003 r. dotyczące Rozporządzenia Komisji Europejskiej z dnia 12 grudnia 2002 r. w sprawie stosowania art. 87 i 88 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską do pomocy państwa przeznaczonej na zatrudnienie, a w szczególności zawartej w nim definicji „zatrudnienia chronionego”, zbiegło się w czasie z działaniami administracji rządowej prowadzonymi na rzecz określenia następstw nowych rozwiązań Unii Europejskiej w tym zakresie.

Proces negocjacji akcesyjnych otwarty w dniu 31 marca 1998 r. dla sześciu państw stowarzyszonych z grupy określanej mianem Grupy Luksemburskiej, do której należy Polska, był prowadzony zgodnie z zasadami przedstawionymi delegacji polskiej podczas sesji Międzyrządowej Konferencji akcesyjnej Polska – Unia Europejska w dniu 23 kwietnia 1998 r. w Brukseli. Zasady te stanowiły m.in. że państwo kandydujące ma zadeklarować na wstępie negocjacji wolę przejęcia całego dorobku prawnego UE.

Rozpoczęty w kwietniu 1998 r. *screening* miał na celu dokonanie przeglądu prawodawstwa państw kandydujących pod kątem zgodności z dorobkiem prawnym Wspólnot Europejskich zwanym *acquis communautaire*.

Realizacja zobowiązań, przyjętych przez państwa kandydujące w trakcie negocjacji, miała doprowadzić do pełnej gotowości do członkostwa w Unii Europejskiej już w momencie podpisywania aktu akcesyjnego.

Zagadnienia dotyczące osób niepełnosprawnych stanowiły podobszar 13. obszaru negocjacyjnego pt. „Polityka społeczna i zatrudnienie”. W negocjacjach prowadzonych z UE w tym obszarze uczestniczyło Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Negocjacje te zostały rozpoczęte 30 września 1999 r. Natomiast tymczasowe zamknięcie obszaru negocjacyjnego „Polityka społeczna i zatrudnienie” nastąpiło w dniu 1 czerwca 2001 r.

Przegląd polskiego prawa z obszaru „Polityka społeczna i zatrudnienie – osoby niepełnosprawne”, dokonany w związku z przygotowaniem do *screeningu* i formułowaniem polskiego stanowiska negocjacyjnego, wskazywał na dostosowanie przepisów krajowych dotyczących osób niepełnosprawnych do prawa wspólnotowego, na które w tym obszarze składały się wtedy dokumenty prawa wtórnego. Dokumenty takie w zasadzie nie mają dla państw członkowskich mocy bezpośrednio wiążącej, lecz wyznaczają jedynie cele, do których należy dążyć oraz wskazują ogólne kierunki zalecanych działań. Nie było natomiast żadnych rozporządzeń lub decyzji skierowanych do państw członkowskich, a odnoszących się do osób niepełnosprawnych, zaś pierwszym dokumentem wiążącym państwa członkowskie UE, który dotyczy bezpośrednio osób niepełnosprawnych, jest Dyrektywa Rady z dnia 27 listopada 2000 r. w sprawie ustanowienia ogólnych ram dla równego traktowania przy zatrudnieniu i wykonywaniu zawodu (2000/78/WE), opublikowana w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich nr L 303 z dnia 2 grudnia 2002 roku. Jej wdrożenie przez państwa członkowskie UE ma nastąpić najpóźniej do dnia 2 grudnia 2003 roku, z wyjątkiem postanowień dotyczących dyskryminacji ze względu na wiek i niepełnosprawność, w odniesieniu do których można skorzystać z wydłużonego dodatkowo o 3 lata okresu wdrożenia.

W związku z negocjacjami prowadzonymi w obszarze podatków oraz polityki konkurencji, w tym zakresie pomocy publicznej, dokonane zostało szczegółowe porównanie przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, a także rozwiązań dotyczących wspierania zatrudnienia osób niepełnosprawnych, które zawarte były w ustawach podatkowych, z regulacjami Unii Europejskiej w tych obszarach. Doprowadziło to do stwierdzenia, że niektóre z tych przepisów pozostają w sprzeczności bądź mogą być uznane za sprzeczne z prawem wspólnotowym. Z tego też powodu pewne zmiany dostosowujące, dotyczące przywilejów podatkowych dla zakładów pracy chronionej i zakładów aktywności zawodowej, zostały wprowadzone już z początkiem 2000 roku. Przyjęcie zaś dodatkowych zmian było niezbędne w następnej kolejności, jeszcze w czasie prowadzenia negocjacji. Wobec powyższego należało wyeliminować rozwiązania, które były niezgodne z postanowieniami Szóstej Dyrektywy Rady 77/388/EWG z 17 maja 1977 roku w sprawie harmonizacji przepisów państw członkowskich, dotyczących podatków obrotowych – wspólny system podatku od wartości dodanej – ujednoczona podstawa wymiaru podatku (Dz. Urz. WE Nr L 145, 13.06.77) oraz z brzmieniem Artykułu 87 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską.

„zatrudnienia chronionego”

Po dniu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej nie jest w ogóle możliwe utrzymanie rozwiązania wynikającego z art. 14a ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym, który odnosi się do uprawnienia przewidzianego dla zakładów pracy chronionej i zakładów aktywności zawodowej. Zobowiązanie Polski w tym zakresie znalazło się w stanowisku negocjacyjnym przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 19 października 1999 roku. Obszar negocjacyjny dotyczący podatków został zamknięty w dniu 21 marca 2002 roku.

W UE dopuszczalna jest jedynie taka pomoc publiczna dla pracodawców zatrudniających osoby niepełnosprawne, która:

1) nie zakłóca bądź nie grozi zakłóceniem konkurencji,
2) jest udzielana na okres przejściowy na pełne lub częściowo pokrycie szczególnych kosztów (*special costs*) poniesionych z tytułu zatrudniania osób niepełnosprawnych,

3) jest udzielana w celu promocji zatrudnienia osób dotkniętych niepełnosprawnością, jako zachęta do przyjmowania pracowników mających szczególne trudności z wejściem na rynek – jeśli jest udzielana na ściśle sprecyzowane cele i ma charakter przejściowy w odniesieniu do finansowania ze środków publicznych tych kosztów poniesionych przez pracodawcę, które nie stanowią kosztów szczególnych.

Projekt Rozporządzenia Komisji w sprawie stosowania art. 87 i 88 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską do pomocy państwa przeznaczanej na zatrudnienie został przedstawiony do publicznej konsultacji zainteresowanych stron przez Komisję Europejską (Dyrekcja Generalna ds. Konkurencji) jako dokument 2002/C 88/02 opublikowany w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich Nr C 88 z dnia 12 kwietnia 2002 r., a więc prawie rok po tymczasowym zamknięciu obszaru negocjacyjnego „Polityka społeczna i zatrudnienie”.

Należy on do dokumentów odpowiadających tematyce 6. obszaru negocjacyjnego „Polityka ochrony konkurencji”.

Przygotowany przez Rząd RP w 2002 r. projekt nowelizacji ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, przekazany do Sejmu RP dnia 22 sierpnia 2002 r., nie pozostawał w sprzeczności z zapisami projektu Rozporządzenia Komisji opublikowanego w kwietniu 2002 r. Należy podkreślić, że w trakcie procesu uzgodnieniowego projekt nowelizacji przygotowany przez MPiPS nie budził wątpliwości Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz uzyskał pozytywną opinię Sekretarza Komitetu Integracji Europejskiej.

Nie było więc uzasadnienia dla ponownego otwarcia obszaru negocjacyjnego „Polityka społeczna i zatrudnienie” pozostającego w zakresie kompetencji MPiPS.

Należy nadmienić, że państwa kandydujące prowadziły negocjacje dotyczące obowiązującego stanu prawnego, a nie w sprawie projektów aktów prawnych, których konsultowanie stanowi przywilej państw członkowskich Unii Europejskiej. Po podpisaniu traktatu akcesyjnego Polska uzyskała status „aktywnego obserwatora”, co umożliwi udział w takiej roli w pracach Wspólnoty związanych z procesem legislacyjnym.

Rozporządzenie Komisji z dnia 12 grudnia 2002 roku zostało opublikowane w dniu 13 grudnia ubiegłego roku, a więc w dniu, w którym nastąpiło tymczasowe zamknięcie obszaru negocjacyjnego „Polityka konkurencji”, poprzedzone przedstawieniem przez Polskę Prezydencji duńskiej (w dniu 20 listopada 2002 roku)

swojej akceptacji dla zamknięcia tego rozdziału, na zasadach zaproponowanych we wspólnym stanowisku. W dniu 13 grudnia 2002 roku odbyło się także podsumowujące spotkanie na szczycie Rady Europejskiej w Kopenhadze dotyczące powiększenia UE.

Trzeba podkreślić, że w finalnej treści Rozporządzenia Komisji z dnia 12 grudnia 2002 roku, zostały zawarte niektóre zapisy wcześniej nie prezentowane w jego projekcie, a szczególnie definicja „zatrudnienia chronionego”, która dzisiaj jest powodem pewnych wątpliwości.

W związku z Pana wystąpieniem z dnia 19 marca 2003 r. oraz wobec powołania się na postanowienia ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, poniżej przedstawiam podjęte w tej sprawie kroki:

Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych uzyskało od Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej w lutym br. informację, że nie dysponuje on jeszcze tłumaczeniem Rozporządzenia KE z dnia 12 grudnia 2002 roku. W związku z tym do UKIE został przekazany przez BON tekst niezwyfikowanego tłumaczenia roboczego (z dnia 3 lutego 2003 r.) tego dokumentu opracowany na wewnętrzne potrzeby MGPIPS, co ma przyspieszyć wykonanie przez UKIE weryfikacji tekstu projektu Rozporządzenia. Jednocześnie UKIE poinformował, iż „tekst tłumaczenia można uznać za oficjalny dopiero po autoryzacji, którą przeprowadzają właściwe służby prawne Rady i Komisji Europejskiej oraz publikacji w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej”.

Po wstępnej analizie treści Rozporządzenia z dnia 12 grudnia 2002 r. oraz jego spójności z ustawowo określonym systemem wspierania zatrudnienia osób niepełnosprawnych w Polsce, dokonanej w konsultacji z przedstawicielami Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, należy wskazać na następujące elementy:

1. Rozporządzenie nie narzuca państwom członkowskim konieczności ograniczania się do stosowania konkretnych określonych w nim form pomocy.
2. Zawarcie w Rozporządzeniu KE definicji „zatrudnienia chronionego” nie musi skutkować przeniesieniem jej wprost do polskiego ustawodawstwa i zmianą ustawowej definicji „warunków pracy chronionej”. Pozostaje jedynie problem konieczności ograniczenia stosowania w kraju – bez uprzedniej notyfikacji – pewnej dodatkowej pomocy dla „beneficjentów zapewniających zatrudnienie chronione”, o której mowa w art. 6 ust. 2 Rozporządzenia (tj. na „koszty budowy, instalacji lub rozbudowy danego zakładu i wszelkie koszty administracyjne oraz transportowe, które wynikają z zatrudniania pracowników niepełnosprawnych”), wyłącznie do podmiotów spełniających wspólnotowy warunek „zatrudnienia chronionego” zdefiniowanego w Rozporządzeniu. Pomoc ta dotyczyłaby obecnie zakładów aktywności zawodowej oraz części zakładów pracy chronionej, w „których przynajmniej 50 proc. pracowników to pracownicy niepełnosprawni nie będący w stanie podjąć pracy na otwartym rynku pracy”. W Rozporządzeniu KE tej grupy pracowników nie ogranicza się jedynie do osób o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

Należy ponadto nadmienić, że w 2002 roku prawie 70 proc. ogółu zakładów pracy chronionej wykazywało wyższy niż 50-proc. wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

3. Możliwość udzielania przez okres jednego roku pomocy brutto w wysokości nie wyższej niż 60 proc. odpowiadających kosztów wynagrodzenia pracownika niepełnosprawnego, o której mowa w art. 5 Rozporządzenia KE odnosi się do rekrutacji nowych pracowników.
4. System miesięcznych dofinansowań dla określonych w ustawie pracodawców zatrudniających osoby niepełnosprawne, które wynika z art. 25 i 26a ustawy oraz rozwiązanie dotyczące zwrotu kosztów przystosowania tworzonych lub istniejących stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych, zawarte w art. 26 ustawy, spełniają przesłanki określone w art. 6 Rozporządzenia KE. Wykorzystanie udzielanej pomocy musi być rzetelnie udokumentowane przez beneficjenta.
5. Pomoc wynikająca z art. 25 i 26a ustawy nie może przekroczyć „poziomu koniecznego dla zrekompensowania wszelkiej zmniejszonej wydajności wynikającej z niepełnosprawności pracownika lub pracowników” oraz wszelkich kosztów dodatkowych wobec kosztów, które beneficjent poniósłby zatrudniając pracowników nie będących osobami niepełnosprawnymi.

Niezbędne więc będzie wypracowanie – przy udziale ekspertów i przedstawicieli osób niepełnosprawnych – metody określania „niższej produktywności” oraz zdefiniowanie „podwyższonych kosztów zatrudniania” niepełnosprawnych pracowników i sposobu dokumentowania tych poniesionych kosztów.

6. Dla samych osób niepełnosprawnych system pomocy państwa dla pracodawców akceptowanej przez KE na mocy Rozporządzenia z dnia 12 grudnia 2002 r. jest systemem korzystnym, który może stanowić rzeczywiste ułatwienie w znalezieniu i utrzymaniu zatrudnienia.

Stawia on jednak pewne wymagania przed pracodawcą, tj. wnioskowanie o pomoc, prowadzenie ewidencji i dokumentowanie wydatków. Wobec tego zasadnym wydaje się rozważenie możliwości kierowania pomocy nie do pracodawcy, a do konkretnej osoby (wzorem państw członkowskich UE), która chce uzyskać zatrudnienie i wymaga w związku z tym opracowania i realizacji indywidualnego programu wsparcia.

Reasumując, należy podkreślić, że fakt respektowania przez Polskę przepisów Rozporządzenia KE nie oznacza utraty przez osoby niepełnosprawne obecnego zatrudnienia w zakładach pracy chronionej. Jedynie wielkość pomocy udzielanej zakładom pracy chronionej powinna znaleźć uzasadnienie w rzeczywistości ponoszonych podwyższonych kosztach, które dają się określić i udokumentować.

Pomoc ta powinna służyć wyrównaniu szans osób niepełnosprawnych na rynku pracy i ich rehabilitacji zawodowej, aby możliwe było skorzystanie z potencjału niepełnosprawnych pracowników bez obciążania pracodawców podwyższonymi, niezrekompensowanymi kosztami ich zatrudniania.

Pragnę podkreślić, że sprawie wyjaśnienia wszelkich wątpliwości w omawianym zakresie będą poświęcone także dalsze działania administracji rządowej.

Z poważaniem
Sekretarz Stanu
Jolanta Banach

Tytuł pochodzi od redakcji

Kierownictwo JTT uniewinnione

Sąd uniewinnił wczoraj szefów firmy, która omijając absurdalne przepisy wysyłała komputery za granicę, by potem sprowadzać je z powrotem i taniej sprzedawać polskim szkołom. Z wyroku zadowolony jest oskarżony o takie same praktyki były szef Optimusa Roman Kluska.

Przed 2001 r. obowiązywał przepis, według którego importowane komputery dla szkół były zwolnione z podatku VAT, a produkowane w kraju – nie. Wrocławska firma JTT wysyłała więc komputery na Słowację, po czym sprowadzała je z powrotem, by taniej sprzedawać polskim szkołom. Fiskus, a następnie prokuratura zakwestionowały ten proceder. Stwierdziły, że JTT nie zapłacił VAT za 15 tysięcy komputerów. Firma musiała wpłacić fiskusowi ponad 10 mln zł. Do tego prezes JTT, główna księgową i były dyrektor finansowy trafili na ławę oskarżonych. Wczoraj cała trójka została uniewinniona. Wyrok nie jest prawomocny.

– Nie ulega wątpliwości, że doszło do obejścia prawa. Jednak sąd wierzy w zapewnienia oskarżonych, że nie mieli świadomości działania niezgodnego z prawem – uzasadnia wyrok sędzia Agata Sielicka. Podkreśliła, że organy podatkowe wiedziały o praktykach JTT i długo nie reagowały na nie, a wrocławska Izba Skarbowa w 1997 roku poinformowała inną firmę komputerową, że eksport-import sprzętu dla szkół jest zgodny z prawem. Poza tym oskarżeni nie ukrywali swego postępowania, które było znane urzędowi celny i akceptowane przez nie. – Można nawet uznać, że czyn oskarżonych naprawiał złe prawo podatkowe – zauważyła sędzia.

JTT Computer czeka teraz na rozstrzygnięcie Naczelnego Sądu Administracyjnego, jeśli i ono będzie pozytywne, spółka odzyska kwotę spornego podatku VAT. /.../

Tomasz Bonek, Artur Chodziński
„Słowo Polskie”, Jerzy Sadecki
„Rzeczpospolita” z 7.05.2003 r.

AUTOBUS ERON

Paryski przystanek

Z okazji obchodów Europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych różne organizacje i instytucje prześcigają się w propozycjach zaprezentowania problemów ludzi z dysfunkcjami.

Przez cały 2003 rok autobus ERON kolejno odwiedza kraje europejskiej Piętnastki. Od 24 do 27 kwietnia gościł w Paryżu. Na dziedzińcu ratusza wszyscy chętni mogli zmierzyć się z niezwykłym torem przeszkód. Były m.in. schodki, zakręty, śliska i piaszczysta nawierzchnia, ciemny tunel i cała masa przeróżnych barier, które na co dzień utrudniają przemieszczanie się osobom niepełnosprawnym. Trzeba je było pokonać wybierając wózek inwalidzki, balkonik, kule lub opaskę zasłaniającą oczy wraz z białą laską, bądź z psem przewodnikiem.

Zdrowi uczestnicy tej prezentacji mogli zmierzyć się z problemami, którym niepełnosprawni muszą stawiać czoło każdego dnia.

IKa

By być z ludźmi

Okolo 400 tysięcy Polaków cierpi na schizofrenię, chorobę, która pojawia się w dorosłym, acz jeszcze młodym wieku, 18-28 lat, i rzutuje na całe dalsze życie. Słowo „schizofrenia” oznacza dosłownie rozszczepienie umysłu, ale nie w sensie posiadania więcej niż jednej osobowości. Człowiek dotknięty tą chorobą może mieć trudności w odróżnianiu fantazji od rzeczywistości, zachowaniu jasnego toku myślowego oraz panowaniu nad emocjami. Jest to bardziej rozszczepienie pomiędzy myśleniem i czuciem – pacjenci mają trudności w łączeniu tych procesów.

Tyle naukowa definicja. Chorzy określają to inaczej, mówią: to szaleństwo, koniec świata. Ale zaraz też dodają: nasze szaleństwo jest reakcją na coś złego. Z tym czymś sami nie umieją sobie poradzić, są zdani na pomoc innych, lekarzy, terapeutów, rodzin. I właśnie przedstawiciele tych środowisk spotkali się na pierwszej konferencji naukowo-szkoleniowej: „Schizofrenia – Otwórzcie Drzwi”, która odbyła się w Instytucie Psychiatrii i Neurologii w Warszawie w dniach 9-10 kwietnia.

Tytuł konferencji jest jednocześnie nazwą programu zainicjowanego w Kanadzie, a realizowanego od 1996 roku przez Światowe Towarzystwo Psychiatryczne. Jego zadaniem jest przeciwdziałanie dyskryminacji osób chorych, a głównym celem wzrost tolerancji wobec nich. Program ten realizowany jest już w dwudziestu krajach, między innymi w Austrii, Grecji, Egipcie i w Indiach.

Jak wygląda sytuacja w naszym kraju? Najogólniej mówiąc – źle. Z badań wynika, że co czwarty Polak nie ma świadomości, że schizofrenia jest chorobą psychiczną. Większość z nas obawia się osób nią dotkniętych. Aż 62 proc. Polaków jest zdania, że cierpiący na schizofrenię powinni mieć ograniczoną możliwość podjęcia pracy.

W praktyce oznacza to brak możliwości podjęcia pracy nie tylko wykonywanej przed zachorowaniem, ale jakiegokolwiek innej. Często zdarza się nawet tak, że już krótkotrwale zwolnienie wystawione przez psychiatrę jest dla pracodawcy pretekstem do wypowiedzenia umowy o pracę przy pierwszej nadarzającej się okazji. W krajach zachodnioeuropejskich, przy kilkuprocentowej stopie bezrobocia, szansę na ponowne zatrudnienie ma

10-20 proc. chorych. W Polsce, przy 18-proc. stopie, maleją one niemal do zera.

Tymczasem, zdaniem lekarzy, jest to choroba, którą można z powodzeniem leczyć, nawet bez dłuższych przerw w zatrudnieniu. Nowoczesne atypowe leki przeciwpsychotyczne są przez pacjentów bardzo dobrze tolerowane i zapobiegają ich częstej hospitalizacji, która stanowi zresztą najdroższy element w procesie leczenia.

Ale na sukces w leczeniu, oprócz nowoczesnej terapii, składają się też inne czynniki. Chorym potrzebna jest pomoc i akceptacja ze strony innych ludzi, zarówno ich bliskich – rodzin i przyjaciół, jak i całego społeczeństwa. W kraju na rzecz poprawy losu chorych działają już organizacje zrzeszające samych pacjentów i ich rodziny. Powstał też Związek Stowarzyszeń Rodzin i Opiekunów Osób Chorych „PolFamilia”. W 1999 roku Polska przystąpiła do realizacji wspomnianego na wstępie programu „Schizofrenia – Otwórzcie Drzwi”. Program realizowany jest przez Polskie Towarzystwo Psychiatryczne pod patronatem ministrów: zdrowia, edukacji narodowej i sportu oraz pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych. Włączyli się do niego, obok lekarzy psychiatrów, psychologów, terapeutów, przedstawiciele mediów, artyści, rodziny i opiekunowie chorych.

W chwili obecnej jest już kilkudziesięciu koordynatorów regionalnych programu, którzy na swoim terenie starają się pozyskać jak najwięcej sprzymierzeńców walki o prawo pacjentów ze schizofrenią do godnego życia, nowoczesnej terapii i pracy. A przede wszystkim zmienić nastawienie społeczeństwa. Na kwietniowej konferencji w Warszawie dzielili się swoimi dotychczasowymi doświadczeniami.

Opowiadali o współpracy z przedstawicielami władz samorządowych, szkołami, instytucjami pomocy społecznej, Kościołem, mediami i przygotowaniach do kolejnego Ogólnopolskiego Dnia Solidarności z Osobami Chorymi na Schizofrenię. Po raz pierwszy zorganizowano go we wrześniu ubiegłego roku. – Pierwszy Ogólnopolski Dzień Solidarności zmienił znacząco sposób postrzegania schizofrenii w Polsce – powiedział dr Andrzej Ciechnicki, Krajowy Koordynator Programu „Schizofrenia – Otwórzcie Drzwi”, ordynator Oddziału Dziennego Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Dzięki zaangażowaniu dziesiątków ludzi, pomocy instytucji państwowych i prywatnych już w maju rozpoczyna działalność pierwsza tzw. firma społeczna, w ramach której uruchomiony zostanie w Krakowie mały pensjonat „U Pana Cogito”. Będzie on prowadzony wyłącznie przez osoby chore. Da zatrudnienie piętnastu pracownikom. Całościowy ogólnopolski program tworzenia miejsc pracy osób chorych psychicznie przygotowywany jest razem z resortem pracy, w ramach przyszłego wykorzystania przez Polskę funduszy unijnych. Dr Ciechnicki właśnie w firmach społecznych upatruje szansy na zatrudnienie większej liczby osób w wieku aktywności zawodowej, które dotychczas pozbawione są szans na pracę. Obok nich planuje się utworzenie w różnych miejscach w kraju zakładów aktywności zawodowej z myślą o osobach, które nie są jeszcze w stanie podjąć „normalnej” pracy.

Pierwszy Ogólnopolski Dzień Solidarności z Osobami Chorymi na Schizofrenię zmienił nie tylko sposób postrzegania chorych przez społeczeństwo, ale także nastawienie ich samych. Wielu pacjentów przestało obawiać się stygmatyzacji, postanowili wyjść z cienia, wziąć udział w filmie dokumentalnym, wystąpić w telewizji. Opowiedzieć o swoich przeżyciach i potrzebie akceptacji, która stanowi tak ważny czynnik w ich rehabilitacji. O potrzebie bycia z ludźmi i realizowania się, między innymi przez sztukę. Ma im w tym pomóc kolejny Dzień Solidarności organizowany w tym roku 14 września.

Halina Guzowska

Obok czy wśród nas?

W tyskim Urzędzie Miasta 4 kwietnia 2003 roku odbyło się seminarium pt. „Niepełnosprawni: obok czy wśród nas?”. Zaproszenie skierowane było przede wszystkim do organizacji i stowarzyszeń działających na rzecz osób niepełnosprawnych oraz tyskich placówek edukacyjnych i oświatowych.

Z tematem „Wyrównywanie szans osób niepełnosprawnych – idee, hasła, konkrety. Perspektywa Unii Europejskiej” zaznajomiła zgromadzonych Krystyna Mrugańska, prezes Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Kolejny wykład wygłosił Radosław Piotrowicz z Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Jego wystąpienie zatytułowane „Edukacja włączająca dziecko ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi” skierowane było przede wszystkim do licznie zgromadzonych na sali tyskich pedagogów. – Jeśli chcemy dać wszystkim dzieciom równe szanse, musimy traktować je w sposób zróżnicowany – podkreślał prelegent.



Na zajęciach warsztatowych

Organizatorzy seminarium, zespół pracowników Urzędu Miasta w Tychach, nie zapomnieli o utrwaleniu wiedzy oraz podzieleniu się doświadczeniami na zajęciach warsztatowych. Pracowano w dwóch grupach, z których pierwsza, prowadzona przez Annę Kruczek, prezes Śląskiego Forum Organizacji Socjalnych, pracowała nad zagadnieniami związanymi z działaniem sektora pozarządowego. Druga, zapoznała się ze ścieżką edukacyjną realizowaną w Zespole Szkół z oddziałami integracyjnymi z Tychach. Wieloletnim doświadczeniem dzieliły się Monika Wrona – dyrektor Zespołu oraz Ilona Sobel – oligofrenopedagog, terapeuta zajęciowy.

Dzięki przychylniej postawie pracowników Urzędu Miasta w Tychach, możliwe jest realizowanie projektów przez stowarzyszenia wspierające osoby niepełnosprawne. Niepełnosprawni w Tychach wzajemnie się wspierają, uczą się tworzyć strony internetowe, organizują pikniki integrujące osoby sprawne i niepełnosprawne. Działalność ta pozwala im zaistnieć w społeczności oraz skutecznie promować miasto, czego najlepszym dowodem jest realizowany przez PZN projekt „Esperanto – okno na świat dla osób niepełnosprawnych”.

Postawa tyskich urzędników powinna być wzorem dla innych pracowników administracji i udowadnia, że wspólne działania mogą przynosić wspaniałe efekty.

Tekst i fot. Jono

„Spod chmury kapelusza”...

Zapowiadane ulewne deszcze i porywiste wiatry na pewno nieco przerzedziły szeregi uczestników festynu integracyjnego, organizowanego przez Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji i Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym na terenie Parku „Agrykola” w Warszawie, w ostatnią niedzielę kwietnia, pod hasłem „Czy naprawdę jesteśmy inni?”.

Tym niemniej na całym kilkunastohektarowym terenie, wokół głównej estrady i blisko 50. stoisk, prze-mieszczał się już od godz. 13 kilkusetosobowy tłum, którego jedyną „osobliwością” była ponadprzeciętna ilość wózków inwalidzkich. Nim jeszcze – poprzedzony krótkim występem orkiestry... policyjnej – znany z plenerowych występów w całym kraju wykonawca Mirek Jędrowski z Chorzowa dał sygnał do zabawy przy, jak zawsze dobrze przyjmowanych przy takich okazjach, piosenkach folkowo-biesiadnych, już utworzyły się centra szczególnych zainteresowań uczestników tej imprezy. Zwłaszcza najmłodszy przez całe kwadrans „asystowali” kilkunastu psom szkolonym w ośrodku Fundacji Przyjaźni Ludzi i Zwierząt „Cze-Ne-Ka” i koniom do hipoterapii. Starsi z zainteresowaniem oglądali ekspozycję kilkunastu typów wózków inwalidzkich, a także prowadzony na żywo przez Fundację Aktywnej Rehabilitacji „trening” na wózkach, przysposabiający do pokonywania przeszkód terenowych.

Jeśli dodać, że eksponowane były oferty producentów i dystrybutorów sprzętu rehabilitacyjnego, aparatów słuchowych, wyposażenia do obsługi komputerów przez niewidomych i niedowidzących, a z drugiej strony – szeroki wachlarz wyrobów i osiągnięć rozmaitych ośrodków i WTZ, to można by dojść do wniosku, że mamy do czynienia z rodzajem targów specjalistycznych na świeżym powietrzu. Jednak nie: zbyt wiele było bowiem akcentów kierowanych także do osób w pełni zdrowych, które nie tylko mogły zapoznać się z problemami codziennymi środowiska niepełnosprawnych, ale także





„posmakować”, jak wygląda np. dzień niewidomego, poruszającego się z białą laską, czy tylko poprzez smak rozróżniającego potrawy i napoje: pomagały w tym odpowiednie zasłony na oczy i twarz oraz opieka wolontariuszy, oprowadzających „chwilowo niewidomych” chętnych po okolicznym terenie – wydawałoby się tak prostym i łatwym do pokonania dla widzających...

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że wśród wielu – także przypadkowych – przechodniów, zwabionych muzyką dobiegającą z estrady i pozostających na pikniku na dłużej, była bardzo liczna grupa młodzieży. Wyróżniała ją także charakterystyczne zachowanie: brak jakichkolwiek oporów w nawiązywaniu kontaktów ze swymi niepełnosprawnymi kolegami, wspólna zabawa rzeczywiście bez barier. Młodzież przyszłością i nadzieją niepełnosprawnych? Zapewne, o ile następne lata nie przytępią właściwej temu wiekowi wrażliwości...

Aktywność organizacji pozarządowych na tej imprezie była szczególnie widoczna podczas prezentacji na estradzie, kierowanych nie tylko do niepełnosprawnych: przykładowo – Fundacja ABC XXI propagowała ogólnopolską akcję „Cała Polska czyta dzieciom”, w której ramach na estradzie „przewinęło się” kilka znanych postaci, jak np. Katarzyna Dowbor czy autorka scenariuszy popularnych seriali „Na dobre i na złe” i „M jak miłość” Ilona Łepkowska. Wielu wrażeń dostarczył dwuczłonowy występ Stowarzyszenia Rehabilitacji i Tańca Towarzyskiego Osób Niepełnosprawnych „Swing-Duet”, zrzeszającego w swych szeregach mistrzów kontynentu i świata w tańcu z partnerami na wózkach i eksponującego na swym stoisku imponującą kolekcję medali i trofeów. Taneczne pląsy były także domeną zespołu „Cross” składającego się z osób niewidomych i słabowidzących: ich galanteria w walcu angielskim i maestria w tańcach latynoamerykańskich mogłaby budzić podziw także pełnosprawnych tancerzy. Łukasz Lisek,

znany naszym Czytelnikom laureat OPTAN-u i festiwalu w Łęcznej, dał znakomicie przyjęty minirecital, z sukcesem zachęcając coraz liczniejszą widownię do wspólnej zabawy. Kilka motywów muzyki poważnej przedstawiła także – jedyna w swoim rodzaju – orkiestra integracyjna z Giżycka.

Innego typu wrażeń dostarczył natomiast pokaz mody, przygotowany przez zawodowe modelki, a także osoby niepełnosprawne. Elegancka, a momentami odważna minikolekcja budziła frenetyczną brawę, zwłaszcza że w pokazie wzięła udział jako modelka także Agata Buzek. Jęki zachwytu najmłodszych wzbudziła sceniczna prezentacja psów z „Cze-Ne-Ki”, natomiast poczucie nie tylko sportowej satysfakcji – widowiskowy pokaz szermierczy Integracyjnego Klubu Sportowego przy warszawskiej AWF, z którego rekrutują się nasi niepełnosprawni medaliści paraolimpiad, mistrzostw Europy i świata. W tym sporcie jesteśmy prawdziwą, niezagrożoną potęgą już od lat!

Nie sposób wymienić wszystkich atrakcji tego spotkania pod znakiem nie tylko europejskiej integracji, by nie zapomnieć o występie takich „profesjonalistów” jak Tadeusz Woźniak czy – na zakończenie – zespół DeMono, wspólnym przygotowaniu wielkoformatowego plakatu, który w zapadającym zmierzchu zawisł nad sceną, lekcjach języka migowego i dziesiątkach innych, nieraz bardzo pomysłowych akcji i happeningów z udziałem harcerzy, działaczy PCK i rozlicznych sponsorów.

Wypada uznać za znamienne, że idei tego spotkania wyrażnie było przychylne niebo, gdyż mimo niesprzyjających prognoz i od czasu do czasu mocnego zachmurzenia do godzin wieczornych „spod chmury kapelusza” nie spadła ani jedna kropla deszczu...

Tekst i fot.: **Roman Radoszewski**



Opakowania

ISO 9001: 2000



z tektur falistych Produkcja i sprzedaż tektury



Polecamy: tektury faliste dwu-, trzy- i pięciowarstwowe oraz mikrofałę

Nowość - tektura ciągła i składana

Opakowania w postaci jednostkowych i zbiorczych pudeł z wielobarwnym nadrukiem wg życzenia klienta, wyposażonych w przekładki, obwoluty, kratownice itp.

Projektowanie opakowań i wykonywanie wykrojników

W naszej firmie obowiązuje konsekwentna polityka jakości, której wynikiem są uzyskane certyfikaty i atesty: ISO 9001: 2000, nadany przez IQNet, UN Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Opakowań oraz certyfikat RESY na oznaczenie znakiem do ponownego przetwórstwa.

Beskid

Sp. z o.o.

e-mail: beskid@bb.onet.pl

Zarząd Spółki:
Bielsko-Biała, ul. Katowicka 101, tel. 033. 815-82-29



opakowania **tekturowe**

Zakład Przetwórstwa Papierniczego:
Bielsko-Biała, ul. Katowicka 10, tel. 033. 822-27-01 do 03
fax 033. 822-79-71, 810-36-60

Wyroby ortopedyczne



Buty ortopedyczne, wkładki ortopedyczne, pasy przepuklinowe seryjne i miarowe, kule pachowe, sznurówki, gorsety, pasy pooperacyjne, sprzęt przeciwoleżynowy, stabilizatory, ortozy, protezy, aparaty szynowo-opaskowe, pończochy kikutowe, tutory kolanowe, łuski kończyn dolnych oraz górnych, aparaty Bunella i inny sprzęt na indywidualne zamówienia, zgodnie z zaleceniami lekarza.

Realizujemy wnioski NFZ. Udzielamy informacji w zakresie możliwości zwrotu poniesionych kosztów przy zakupionym sprzęcie i usługach ortopedycznych.

Na życzenie dowozimy sprzęt do domu, szpitala. Zaopatrujemy specjalistyczne sklepy ortopedyczne.

zapraszamy do naszych sklepów:

1. Katowice, ul. Mariacka 12, tel. 0-32/253-99-65
2. Bielsko-Biała, ul. 1 Maja 16 a, tel. 0-33/812-27-29
3. Bielsko-Biała, ul. Starobielska 11, tel. 0-33/812-37-07

Na nasze wyroby posiadamy Świadectwa Jakości wydane przez Instytut Leków w Warszawie.



wyroby **ortopedyczne**

Zakład Ortopedyczno-Rehabilitacyjny:
Bielsko-Biała, ul. Starobielska 11, tel. 033. 812-37-07

„Wielkonoc 2003”

14 kwietnia w siedzibie Ośrodka Wychowawczego ks. Orionistów w Kaliszu miała miejsce inauguracja kolejnej, III edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego dla Osób Niepełnosprawnych „Wielkanoc 2003”. Uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej i domów pomocy społecznej z terenu całego kraju – zgłosiło się 45 placówek – nadastali ok. 140 prac o tematyce świąt wielkanocnych, różnej wielkości i wykonanych najprzeróżniejszymi technikami.

Do ich wykonania użyto m.in: drewna, papieru, gliny, rafii, mchu i wszelkich innych dostępnych materiałów stosowanych w technikach plastycznych.

Pomysłodawcom i organizatorom konkursu: Fundacji Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych „Miłosierdzie” oraz WTZ w Kaliszu działającemu



„Bo nikt nie ma z nas tego,
co mamy razem.
Każdy wnosi ze sobą to co ma najlepszego.
Zatem, aby wszystko mieć,
potrzebujemy siebie razem
Bracie, siostrzo, ręka w rękę z nami idź”.

NOWY WTZ W ZABRZU

Z Wami chcemy tworzyć

Tymi słowami przywitali gości przybyłych na uroczyste otwarcie placówki uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej Caritas Diecezji Gliwickiej w Zabrzcu, na ich poświęceniu i uroczystym otwarciu, 7 maja Zebranych gości powitał dyrektor Caritas Diecezji Gliwickiej, ksiądz Rudolf Badura. Poświęcenia placówki, każdej pracowni i busa, przeznaczanego do przewozu uczestników, dokonał ksiądz biskup Jan Wierczok.



Przypomniał on zebranym, że „...wielkość człowieka mierzy się tym, kim jest dla drugiego. Służąc niepełnosprawnym, służymy Chrystusowi, który jest w nich.”

Placówka działa już od 1 grudnia 2002 roku. Półtora miesiąca trwało przystosowanie starej, od dawna już nie funkcjonującej hurtowni zabawek w tętniącej życiem, radością i miłością miejsce. Dziś, pięć razy

w tygodniu, siedem godzin dziennie uczestniczy tu w zajęciach 36 osób niepełnosprawnych z powiatu zabrzańskiego. Podzieleni na zespoły podopieczni warsztatów nabywają nowe umiejętności w sześciu dobrze

w Kaliszu



Stanisław Bronz, prezes Fundacji wręcza posłowi Józefowi Skuteckiemu okolicznościowy prezent

pod egidą tejże Fundacji przyświecały m.in. idee: zmniejszenia izolacji społecznej osób niepełnosprawnych, popularyzacji ich dorobku artystycznego, pobudzenia aktywności twórczej wśród uczestników WTZ, ŚDS, DPS i innych tego typu placówek, propagowania

wśród społeczeństwa zapomnianych nieraz tradycji i zwyczajów związanych ze świętami wielkanocnymi.

Imprezie patronowali: Krystyna Łybacka, minister edukacji narodowej i sportu oraz dr inż. Janusz Pęcherz, prezydent miasta Kalisza.

Jury oceniające prace, jak co roku, miało kłopot z ich oceną. Wszystkie dzieła plastyczne były ciekawe i miały własny, indywidualny styl.

Wśród licznych na otwarciu gości znaleźli się m.in.: parlamentarzyści (w tym Andrzej Lepper), przedstawiciele zarządu miasta i MOPS w Kaliszu, sponsorzy. Tegoroczna edycja konkursu cieszyła się – jak zwykle – dużym zainteresowaniem mediów.

Tekst i fot.: *M. Patysiak*

Piąta edycja Konkursu

2 maja ruszyła kolejna edycja Konkursu na Najlepszą Inicjatywę Obywatelską. Konkurs PRO PUBLICO BONO odbywa się pod patronatem rzecznika praw obywatelskich prof. Andrzeja Zolla, we współpracy z Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności. Jego celem jest wspieranie nowoczesnego państwa obywatelskiego oraz promocja aktywności obywatelskiej w wymiarze krajowym, regionalnym i lokalnym. Konkurs jest uhonorowaniem realizowanych społecznie inicjatyw obywatelskich. Wnioski mogą być rekomendowane przez samorządy terytorialne oraz instytucje i osoby prywatne.

wspólny świat

wyposażonych pracowniach: hafciarskiej, krawiecko-tkackiej, obróbki szkła, stolarskiej, plastyczno-introligatorskiej i gospodarstwa domowego. Każdy z nich ma zapewnione zajęcia obejmujące rehabilitację ruchową, dodatkowo można uczestniczyć w zajęciach scenicznych i muzykoterapii.

Pomysłodawcami utworzenia w Zabrze WTZ byli Janina Selke i ks. Rudolf Badura. – Droga do zrealizowania tego pomysłu nie była prosta – wspomina ksiądz dyrektor. – Pierwszy wniosek z prośbą o utworzenie tych warsztatów złożyliśmy w maju 1999 roku i po wielu miesiącach zabiegów nareszcie udało się! Dziś możemy służyć zarówno 36. osobom niepełnosprawnym, uczestniczącym w zajęciach, jak i 12. osobom, które w tej placówce znalazły miejsce pracy.

– Jesteśmy zadowoleni, że warsztaty nareszcie funkcjonują, dają one osobom niepełnosprawnym perspektywę lepszego życia – dodaje Janina Selke, kierownik zabrzańskiego WTZ.

Uroczystość otwarcia została wzbogacona sceniczną opowieścią przygotowaną przez podopiecznych placówki i ich opiekunów. Historia opowiadała o nich samych, którzy „budują dom z oknem na świat”.

Uczestnicy warsztatów są bardzo otwarci, nie chcą już dłużej żyć samotnie, chcą być równoprawną częścią zabrzańskiego społeczeństwa, dlatego zapraszają do współpracy wszystkich i z wszystkimi chcą śpiewać:

My, dobrzy ludzie przez świat idziemy i radość wielką Wam niesiemy i z Wami chcemy tworzyć wspólny świat.

Tekst i fot.: *Jono*

Wśród jego dotychczasowych laureatów znalazło się sporo programów na rzecz rozwiązywania problemów osób niepełnosprawnych oraz organizacji działających na tym polu.

Zgłoszenia przyjmowane są do 20 września 2003 r.

W tegorocznej edycji konkursu odbędzie się w pięciu kategoriach: inicjatywy edukacyjne, inicjatywy na rzecz kultury i dziedzictwa narodowego, działalność z zakresu ochrony zdrowia, pomocy społecznej i charytatywnej, inicjatywy na rzecz rozwoju środowiska i regionu, inicjatywy z zakresu kontaktów międzynarodowych, ze szczególnym uwzględnieniem działań na rzecz integracji Polski z Unią Europejską.

W każdej z nich przyznane będą wyróżnienia honorowe oraz nagrody.

Szczegółowych informacji udziela Sekretariat Konkursu: ul. Grodzka 54, 31-044 Kraków, tel.: 012. 421 09 00, e-mail: propublicobono@wp.pl, www.propublicobono.pl.

Info: *RMS*



29 kwietnia zmarł Wojtek Wirowski

Znałem Go „od zawsze”. Poznałem Go co prawda wiele lat temu, a ponieważ nadawaliśmy na tej samej fali, okres znajomości przesunął się ponad wszelkie granice. Podziwiałem – chyba z odrobiną zazdrości – Jego energię, rozliczne zainteresowania i umiejętność realizacji zamierzeń, bywałem zaskoczony Jego pomysłami. Nigdy nie myślałem o Nim jako o człowieku niepełnosprawnym, powyższe cechy w połączeniu z błyskotliwą inteligencją sprawiały, że był normalnym facetem, kolegą po fachu, a co najważniejsze prawdziwym Przyjacielem, na którego radę i pomoc zawsze można było liczyć. Był perfekcjonistą, który działając na wielu płaszczyznach czynił to z pasją i do końca.

Jako człowiek stał się dla środowiska niepełnosprawnych przykładem braku ograniczeń i możliwości tych osób i był symbolem sukcesu. Jako dziennikarz – co umiejętnie łączył z prezesurą w TWK – był nie tylko wybitnym znawcą problematyki niepełnosprawności, ale celnie potrafił wylawiać zjawiska i poczynania negatywne, piętnować je, dawać recepty, a także prezentować właściwe rozwiązania, osiągnięcia, postawy. „Nasze Sprawy” miały zaszczyt zaliczać Go do grona swoich współpracowników.

Wojtek odszedł w kwiecie wieku i możliwości. Sentencja, że nie ma ludzi niezastąpionych, w jego przypadku nie sprawdza się. Będzie nam brakowało jego energii, kompetencji, życzliwości i pogody. Wiele inicjatyw, które rozpoczął, prawdopodobnie legnie w gruzach. Wiele przedsięwzięć, które planował, nie doczeka się realizacji, bo nie ma człowieka Jego formatu, który mógłby je dokończyć.

Był powszechnie – nawet przez adwersarzy – szanowany, przez wielu lubiany, czego dowiodła obecność wielu Jego przyjaciół z różnych środowisk na Jego ostatnim pożegnaniu w Konstancinie.

Wojtku, jakże bardzo będzie Cię brakowało! Jakże trudno się z tym pogodzić, że już nie napiszesz żadnego materiału, nie zrealizujesz i nie poprowadzisz żadnego programu. Jaka szkoda, że nie będzie już długich ekscytujących rozmów, Twoich serdecznych rad i przyjacielskich dysput.

Odpłynąłeś za dalekie wody Hadesu, jaka szkoda, że nożyce losu tak wcześnie przecięły nić Twojego życia. Jaka szkoda, Przyjacielu, że powołał Cię Pan i musiałeś już przejść na tę drugą stronę, jaka szkoda...

Ryszard Rzebko
i zespół redakcyjny
„Naszych Spraw”



Zmarł Wojtek Wirowski.

Kolega z pracy. Pierwszy niepełnosprawny dziennikarz w Telewizji Polskiej. Po nim przyszli inni, ale Wojtek był pierwszy.

Poznałam go zaledwie trzy lata temu. Nie był bliskim przyjacielem, ale kimś, dziś to wiem, bardzo ważnym. Dzięki niemu zmieniłam się, już zawsze będę inna, rozumniejsza. Kiedy dano mi szansę współredagowania telewizyjnego tygodnika o ludziach niepełnosprawnych „Spróbujmy razem”, On już tam pracował. Pracował od zawsze. We wrześniu minęłoby 18 lat. Nasz początek był trudny. Byłam kolejną osobą, która dzięki niemu doznała zaszczytu zrozumienia.

Wojtek przeżył wiele zmian. Zaczynał jako współautor i prowadzący program „Bariery” pod redakcją Ryszarda Danielewskiego, później „Tacy sami”, obecnie „Spróbujmy razem”. Pamiętacie

Państwo taki program w sprawie mniejszości? Niektórzy wyłączają telewizor. Być może nie wiedzą, że inwalidzi to 10 proc. społeczeństwa, że inwalidztwo czeka każdego z nas za progiem, a loteria losu może nie być dla nas łaskawa. Czasem może być banalny zastrzyk, skok do wody, kraksa. W jednej chwili zdrowi przechodzą za szlaban na trudniejszą stronę. Jak tam trudno, każdy sprawny może sobie wyobrazić. Powinien sobie wyobrazić, jeśli może pomyśleć o tym, co jest najważniejsze.

Trzy lata temu „odkryłam Amerykę”. Przeżyłam zachłyśnięcie się i podziw dla ludzi, którzy potrafią pięknie i mądrze żyć, chociaż spychamy ich w cień. Ich dokonania bywają nieporównywalnie większe niż nasze z przeciętnym ilorazem inteligencji, bez wózków, lasek, protez, zastrzyków – ale giną w bylejakości wszystkiego. Wojtek całym sobą był za-przeczeniem krzywdzącego stereotypu

roszczeniowej postawy inwalidy. Boże, jaki On był aktywny! Kiedy my, jego zdrowi koledzy, marzyliśmy tylko żeby wreszcie odpocząć, On jechał na kolejną konferencję, zjazd, spotkanie, „rybasie”. W pewnym momencie doszłam do wniosku, że będąc fizycznie zdrową kobietą, jestem bardziej niepełnosprawna niż Wojtek. To przeświadczenie na podstawie bilansu osiągnięć zostanie ze mną i będzie przypomnieniem.

Dla niepełnosprawnych widzów programu Wojtek stanowił przykład, że człowiek na wózku nie musi być skazany w najlepszym razie na rentę inwalidzką. Sprawnym widzom wdarł się do mieszkań człowiek z getta „kulawych”.

Wojcieszku, nie zrobimy już razem tylu ważnych programów. Dziękuję.

Monika Skoczek

Wojtka Wirowskiego znam, znałam od dawna dzięki programom telewizyjnym. Osobiście poznałam Go dwa lata temu. I tak jak Go odbierałam z telewizji – takim okazał się w rzeczywistości: ciepły, niezwykle serdeczny. Człowiek z ogromnym intelektem i wiedzą. Nie ma słów, aby wyrazić, jaką czuję stratę. Czasami życie wydaje mi się tak absurdalne, że szkoda słów.

Dla nas, osób niepełnosprawnych, jest to ogromna strata. A i smutek po Jego odejściu już na zawsze ze mną pozostanie.

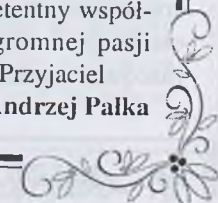
Żegnam Ciebie, Wojtku
Jolanta Sulema

Z głębokim smutkiem i żalem żegnam

Wojtka Wirowskiego,

który pozostanie w mojej pamięci jako twórczy i kompetentny współpracownik, pełen ogromnej pasji działacz i prawdziwy Przyjaciel

Andrzej Pałka



Z ogromnym żalem i smutkiem
żegnamy zmarłego
29 kwietnia 2003 r.
w wieku niespełna 50. lat
prezesa
Zarządu Głównego TWK

WOJCIECHA WIROWSKIEGO

Wspaniałego Człowieka,
dziennikarza i społecznika, który
znaczącą część swojego życia
poświęcił walce o wyrównywanie
szans osób niepełnosprawnych
i rozwój polskiej rehabilitacji.

Rodzinie Zmarłego
składamy najszersze wyrazy
współczucia.

Cześć Jego pamięci.

Polskie Towarzystwo Walki
z Kalectwem
Zarząd Główny
i Zarządy Oddziałów Terenowych

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 29 kwietnia 2003 zmarł
Śp. Wojciech Wirowski

Prezes Zarządu Głównego Polskiego
Towarzystwa Walki z Kalectwem,
nasz Kolega i Przyjaciół,
jeden z najbardziej zasłużonych
orędowników praw osób
niepełnosprawnych.
Cześć Jego pamięci

Krajowa Rada Zatrudnienia
Osób Niepełnosprawnych

*W imieniu Polka International – Międzynarodowej Asocjacji
Polskich Kobiet – składam kondolencje z powodu śmierci*

Wojtka Wirowskiego

z którym mieliśmy wielkie plany współpracy i niesienia
pomocy osobom niepełnosprawnym w Polsce.

Odszedł znakomity mąż i kolega, pełen zapału w pracy
na rzecz osób niepełnosprawnych. Jesteśmy dogłębnie
poruszone tą nieoczekiwaną śmiercią, bo zaledwie kilka
miesięcy temu rozprawialiśmy, co możemy zrobić w 2003
roku, który jest Rokiem Polskim w Szwecji i jednocześnie
Europejskim Rokiem Osób Niepełnosprawnych. Pozostały
wspomnienia i niezrealizowane wspólne plany.

*Żegnaj, Wojtku. Pozostaniesz na zawsze w naszej pamięci
i sercach.*

Elizabeth Blania-Kacprzyk
wraz z Zarządem
Polka International

Wiadomość o śmierci **Wojtka Wirowskiego** poruszyła nas do głębi. Był z nami
od początku istnienia Biura Pełnomocnika.

Jako przedstawiciel środowiska osób niepełnosprawnych, jako współpracownik
ze strony Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych,
a przede wszystkim jako Kolega i Przyjaciół. Dla wielu był żywym symbolem
sukcesu. Dla nas był zwyczajny – ciepły, przyjacielski, o żywej, błyskotliwej
inteligencji, z poczuciem humoru. Zawsze pozostanie taki w naszej pamięci.
Żegnamy cię, Wojtku –

Koleżanki i koledzy z Biura Pełnomocnika Rządu
ds. Osób Niepełnosprawnych

29 kwietnia, w niespełna 50. roku
życia, po ciężkiej chorobie, w pełni sił,
choć nie w pełni sprawny zmarł,
nasz Przyjaciół i Brat

WOJCIECH WIROWSKI

Od lat dziecinnych pasjonat żeglarstwa,
po ciężkim upośledzeniu ruchowym,
z niewielką przerwą, uprawiał je jesz-
cze blisko 40 lat – do śmierci. Sternik
jachtowy, aktywny społecznik, czło-
wiek czynu, uczestnik regat, także mię-
dzynarodowych. Wielokierunkowy
publicysta, współorganizator Mazur-
skiej Operacji Żagiel i współrealizator
dalekomorskich rejsów jachtu „Fryde-
ryk Chopin”, w ramach „Szkoły pod
Zaglami” „Zasłużony Działacz Żeglar-
stwa Polskiego” oraz Kawaler „Białej
Gwiazdy” Mesy Kaprów Polskich i do
końca jej skarbnik.

Osierocił Matkę, Córkę Agatę, Żonę
Alę i dwuletniego Synka Szymona.
Rozpacz.

Bractwo Wybrzeża
– Mesa Kaprów Polskich

Z głębokim smutkiem żegnamy
WOJTKA WIROWSKIEGO
Odszedł człowiek nieprzeciętny
i prawy, sercem oddany działalności
klubowej.

Wojtku, pozostaniesz na zawsze
w naszej pamięci.

Stowarzyszenie Klub
Wędrujących Internautów

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

Wojciecha Wirowskiego

prezesa Zarządu Głównego Polskiego
Towarzystwa Walki z Kalectwem,
przyjaciół osób niepełnosprawnych.
Alicji i Szymkowi
składamy serdeczne wyrazy
współczucia.

Stowarzyszenie Turystyczno-
-Kulturalne „Carpe Diem”

Z prawdziwym bólem przyjąłem wiadomość o śmierci

Pana Wojciecha Wirowskiego.

Wyrazy serdecznego współczucia i żalu, że straciliśmy tak wspaniałego
CZŁOWIEKA. W mojej pamięci pozostanie na zawsze Jego niespożyta energia,
 optymizm i zrozumienie spraw innych, szczególnie tych, dla których los był
mniej taskawy.

Ryszard M. Czarny

Ambasador, pełnomocnik ministra spraw zagranicznych
ds. Roku Szwedzkiego w polskiej polityce zagranicznej

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Wojtka Wirowskiego

Wspaniałego, niezapomnianego kolegi, przyjaciół niepeł-
nosprawnych, Człowieka wielkiego serca.

Straciliśmy kogoś, kto autentycznie troszczył się o nas.

Był z nami w trudnych i radosnych chwilach.

Bardzo przykro tracić takiego Człowieka... szkoda,
że był z nami tak krótko, tak szybko odszedł.

Pozostawił wiele wartości,
był dla nas przykładem swojego życia

Wojtku, dziękujemy za wszystko, byleś i pozostaniesz
wzorem dla nas.

Na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci!

Krystyna Grabowska
Prezes Centrum Rehabilitacji
w Grudziądzu

W dniu 29 kwietnia 2003 roku zmarł

Wojciech Wirowski

Prezes Zarządu Głównego
Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem
wieloletni pracownik PFRON,
wspaniały, prawy człowiek, zawsze życzliwy i pomocny, który
całe swoje życie poświęcił działalności na rzecz środowiska
osób niepełnosprawnych.

Odszedł wielki przyjaciel osób niepełnosprawnych.
Zachowamy Go w naszej wdzięcznej pamięci.

Koleżanki i koledzy
z Państwowego Funduszu
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych

Z żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Wojtka Wirowskiego

Całe swoje – jakże krótkie – dorosłe życie dzielnie
walczył z niepełnosprawnością, działając przy tym
z pasją na rzecz środowiska ludzi borykających się
z podobnymi problemami. Ukonorowaniem Jego
pasji była funkcja prezesa Zarządu Głównego
Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem.

Drogi Wojtku!
Będzie nam Ciebie brakowało.

Rada i Zarząd
Krajowego Związku Rewizyjnego
Spółdzielni Inwalidów
i Spółdzielni Niewidomych



Żegnamy zmarłego dnia 29 kwietnia 2003

Śp. Wojciecha Wirowskiego

Prezesa Zarządu Głównego
Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem,
wielkiego działacza na rzecz środowiska
osób niepełnosprawnych,
naszego Przyjaciela

Krajowa Izba Gospodarczo-Rehabilitacyjna

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

Wojtka Wirowskiego

Rodzinie
Składamy szczerze wyrazy współczucia

Zarząd i pracownicy
Polskiego Związku Sportu
Niepełnosprawnych „Start”

*Wojtku, zawsze będziesz w naszych sercach!
Wiemy, że jesteś teraz pod dobrą opieką!
Joanna, Zuzanna i Olga Janaszek*

WSPOMNIENIE

*„Nie odchodzi ten,
kto pozostaje w sercach bliskich”*

14 maja 2003 jest pierwszą bolesną rocznicą śmierci mojej Kochanej Żony
– **Marii Sojda.**

Jej całe życie było przykładem absolutnego oddania i poświęcenia dla drugiego człowieka.
Była wspaniałą żoną i matką, wyrozumiałą i przyjazną, rozumiejącą potrzeby i problemy innych ludzi.
Kochała życie. Była prawym człowiekiem, przyjacielem i doradcą.

To dzięki Tobie osiągnąłem tak wiele mimo mojej niepełnosprawności.

Dziękuję Ci, Marysiu,

za całe przeżyte z Tobą życie. Za wszystko, za miłość, cierpliwość, za nieprzespane noce, pracowitość,
poświęcenie, za Twoją dobroć i radość życia. Za wszystko co nam z synem Dariuszem zostawiłaś swoim
szlachetnym życiem i mądrymi działaniami.

*Dziękując za okazaną mi pomoc w tak trudnym czasie
Wszystkich życzliwych Jej pamięci proszę
o chwilę wspomnienia i zamyślenia*

Józef Sojda

Szanse niepełnosprawnych kobiet

We Wrocławiu w dniach od 20 do 22 marca odbyła się międzynarodowa konferencja „Szanse niepełnosprawnych kobiet na rynku pracy – standardy i dyrektywy w UE a doświadczenia polskie”, pod patronatem Izabeli Jarugi-Nowackiej, pełnomocnika rządu ds. równego statusu kobiet i mężczyzn i Honorowego Krajowego Komitetu Obchodów ERON. Pomysłodawcą i zarazem organizatorem przedsięwzięcia była Demokratyczna Unia Kobiet.

W trakcie trzech dni słuchacze mieli okazję zapoznać się z wystąpieniami znanych przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz takich dziedzin nauki jak prawo czy psychologia. Temat konferencji w dość szeroki i wieloaspektowy sposób rozwijali między innymi prof. **Danuta Zalewska** z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego, która w perspektywie polskich warunków omawiała europejską strategię wobec społecznego wykluczenia. W swoim wystąpieniu szczególną uwagę starała się zwrócić na rolę profilaktyki inkluzji społecznej. Według prelegentki rozwiązywanie istniejących już problemów jest o wiele dłuższe i kosztowniejsze od przeciwdziałania przyczynom społecznego wykluczenia. Z tego punktu widzenia wskazywała, iż jedną z takich metod przeciwdziałania jest odpowiednia polityka rodzinna, mająca na celu wspieranie wychowania młodego pokolenia. Zwróciła również uwagę na konieczność przerzucenia części obowiązków opiekuńczych z kobiet na mężczyzn, ojców. Równouprawnienie, tak na poziomie rodziny jak i na poziomie politycznym, zawodowym jest podstawową barierą przeciw społecznej inkluzji.

Nie mniej ciekawy był referat **Sylwii Sycz**, doktorantki Instytutu Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego na temat „Podwójnej dyskryminacji kobiet niepełnosprawnych”. Zwróciła w swoim wystąpieniu uwagę na maskulinizację problemów osób niepełnosprawnych; świadczy o tym fakt, że 63 proc. zatrudnionych niepełnosprawnych to mężczyźni. Wykazała również, iż kobiety niepełnosprawne nie są w pełni, a czasami nawet wcale, reprezentowane wśród środowisk feministycznych. Problem niepełnosprawności kobiet oraz ich wykluczenia rozpatrzyła w perspektywie czterech

obszarów: rodziny, seksualności, edukacji oraz środowiska.

Interesujące wystąpienie zaprezentował **Jakub Wiśniewski** z Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej. Wskazał w nim, iż Unia dąży do stworzenia społeczeństwa otwartego dla wszystkich, niepełnosprawność zaś traktowana jest obecnie w aspekcie społecznym, a nie tylko medycznym. Wspominał o dokumentach unijnych mających duże znaczenie dla osób niepełnosprawnych, takich jak coroczne wytyczne polityki zatrudnienia. Podkreślił, iż odchodzi się od polityk specjalnych na rzecz tych osób, w kierunku polityk kompleksowych. Takie ujęcie niepełnosprawności ma na celu włączenie tej problematyki w proces planowania każdej dziedziny życia ogólnospołecznego. Nawiązał także do Europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych 2003, w ramach którego dokonywany jest przegląd służb, świadczeń oraz polityk narodowych na rzecz osób niepełnosprawnych. Przedstawił również ogólne założenia Deklaracji Madryckiej będącej wynikiem Europejskiego Kongresu na rzecz Osób Niepełnosprawnych.

W konferencji wzięły udział także przedstawicielki szwedzkiej organizacji pozarządowej Malar Region Women's Lobby – **Birgitta Lindh Johansson** oraz **Madelene Malwezzi**.

M. Malwezzi omówiła sytuację kobiet niepełnosprawnych na rynku pracy w Szwecji. – Ludzie niepełnosprawni muszą mieć takie same możliwości uczestniczenia w życiu zawodowym, jak osoby sprawne – powiedziała. Wcześniejsze doświadczenia pokazują, że niezależnie od poziomu bezrobocia osoby niepełnosprawne mają problemy z wejściem na rynek pracy. W Szwecji żyje i mieszka 1,2 mln osób niepełnosprawnych, wśród których zaledwie 67 proc. ma pracę.

Osoby niepełnosprawne mają dużo niższy standard życia od reszty społeczeństwa, np. 20 procent rezygnuje z kupna leków, ponieważ nie stać ich na ten wydatek.

Honorowym gościem konferencji była **Mika Larson**, radca kulturalny ambasady szwedzkiej, która wygłosiła wykład na temat polityki równościowej w Szwecji.

Podsumowując dwa dni wykładów można pokusić się o uogólnienie, iż mimo powoli poprawiającej się sytuacji osób niepełnosprawnych, w tym kobiet, sytuacja tych ostatnich jest nadal ciężka ze względu na wieloletnie pomijanie kwestii aktywności samych kobiet i ich szans na rynku pracy – tak w pracach naukowych, procesie politycznym, jak i w codziennej dyskusji. Działo się to poprzez włączanie owego problemu do ogólnego zbioru osób niepełnosprawnych, gdzie również dostrzec możemy przejawy nierówności płci. Kobiety zdrową jak i niepełnosprawną w równym, a nawet w większym stopniu tę ostatnią, dotyka plaga dyskryminacji. Celem konferencji na pewno nie było szukanie winnych zaistniałej sytuacji, a jedynie uwrażliwienie na dawno już istniejący problem podwójnej dyskryminacji kobiet z niepełnosprawnością, czyli dyskryminacji ze względu na płeć, jak i ze względu na niepełnosprawność.

Konferencję trzeciego dnia zakończyły warsztaty prowadzone przez **Banię Dobrzyńską**, psychologa. Tematem przez nią poruszonym były „Bariery psychologiczne osób niepełnosprawnych a rynek pracy”. Kolejnym doświadczonym moderatorem warsztatów była **Małgorzata Gorący** – wiceprezes Wrocławskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych. Tematem przez nią poruszonym był „Program wspomagania zatrudnienia osób niepełnosprawnych”. Prowadzącą warsztaty była również **Halina Medygrał**, prawnik, która starała się poruszyć „Prawne aspekty zatrudnienia, samozatrudnienia i podejmowania działalności gospodarczej”. Uwieńczeniem trzydniowych wykładów i prac w grupach warsztatowych było wręczenie uczestnikom konferencji certyfikatów.

Błażej Krasoni



Talenty, umiejętności

W nowym miejscu – w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie oraz w znacznie zwiększonej obsadzie – startowało ponad 60 drużyn z kraju, a także goście ze Szwecji, Ukrainy i Niemiec – odbyła się 26 i 27 kwietnia VII Olimpiada Umiejętności Osób Niepełnosprawnych im. Doktora Piotra Janaszka, czyli po prostu Abilimpiada. To była największa z jej dotychczasowych edycji. Widać, że ta wspaniała i bardzo potrzebna impreza – organizowana przez Fundację MIELNICA – rozwija się znakomicie.



To bardzo dobrze, że jest coś takiego jak Abilimpiada, dla nas to jest bardzo ważne, bo możemy pokazać co potrafimy, czym się interesujemy i jacy naprawdę jesteśmy – mówił jeden z uczestników konińskiej imprezy. A to, że możliwości i zdolności osób biorących udział w tej olimpiadzie umiejętności są nieograniczone, było widać podczas konkurencji rozgrywanych w siedzibie konińskiej PWSZ przy ulicy Przyjaźni. Wspaniałe malunki na szkle,

wykonywaniu plakatu i radach na odpady – ich twórczym i produktywnym wykorzystaniu.

I chociaż idea Abilimpiady jest rozwijanie umiejętności niepełnosprawnych twórców i odkrywanie ich talentów, to dla samych uczestników niezwykle istotne jest samo współzawodnictwo i możliwość porównania swoich zdolności z innymi. Twarze wielu artystów podczas konkurencji, ale także po ich zakończeniu, wyrażały ogromne skupienie, chęć udowodnienia tego, co potrafią, a jednocześnie na wielu z nich widać było radość. Jest to chyba najlepszym dowodem na to, że w tym roku w Koninie nie brakowało dobrej zabawy, tak samo zresztą jak podczas poprzednich edycji Abilimpiady i tak też będzie zapewne w przyszłości. Jako że Abilimpiada była w tym roku imprezą europejską, na każdym kroku było sporo akcentów związanych z Unią Europejską, a koniński Teatr Tańca Duet wspólnie z podopiecznymi Fundacji MIELNICA przygotował prezentację tańców narodowych krajów Unii.

Punktem kulminacyjnym sobotniego wieczoru był bal przebierańców w auli PWSZ, podczas którego wybierano autorów najlepszych kostiumów.

Bardzo interesujący był pokaz rzemiosła w wykonaniu artystów ze skansenu w Biskupinie. Poza warształem tkackim ogromnym zainteresowaniem cieszył się mincerz wybijający



martwa natura, która na płótnie każdego z artystów miała inny, niepowtarzalny wizerunek, niesamowite i oryginalne rzeźby, a także efekty innych dyscyplin, m.in. haftu, stolarstwa, bukietarstwa, ozdabiania butelek, makramy, wzbudzały uznanie jurorów i podziw widzów. Szczególnie zachwyciły ceramiczne ozdoby na stół do kolacji we dwoje, natomiast wspaniałe i niezwykle apetycznie wyglądające wyroby cukiernicze drażniły podniebienia obserwatorów.

Uczestnicy Abilimpiady mogli również pochwalić się swoimi umiejętnościami informatycznymi. Poza kilkunastoma konkurencjami indywidualnymi rywalizowano również w dyscyplinach drużynowych – malowaniu dzbanka,



i ich zmagania



okolicznościowe monety – wszyscy chętni mogli też samodzielnie spróbować tej sztuki.

Wśród licznych atrakcji towarzyszących zmaganiom uczestników Abilimpiady były m.in. loty motolotnią nad Koninem – zorganizowane przez bydgoskie Stowarzyszenie SKRZYDŁA oraz możliwość wejścia na ścianę wspinaczkową i zjazdu na linie – te atrakcje zapewniała Fundacja DOMIN.

Warto podkreślić, że tegoroczna Abilimpiada, zorganizowana w ramach Europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych nie mogłaby się odbyć bez wsparcia licznych dobroczyńców, a zwłaszcza PFRON, który był Brylantowym Sponsorem konińskiej imprezy. Właśnie dzięki sponsorom możliwe jest to, co stało się miłą tradycją Ablimpiady, że nagrody i dyplomy otrzymują wszyscy uczestnicy, bez względu na zajęte miejsce. I właśnie uroczyste wręczenie upominków i dyplomów oraz wystawa prac powstałych podczas dwudniowych zmagania zakończyły tegoroczną imprezę.

Miejmy nadzieję, że następna Abilimpiada zorganizowana przez Fundację Mielnica będzie również udana.

Tomasz Momot
fot. Jolanta Żydołowicz



Spotkanie Mazowieckiego Komitetu Obchodów ERON

Obchody Europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych są na Mazowszu szczególnie bogate. Nic dziwnego – to tu, z racji „stołeczności”, działa 80 proc. organizacji pozarządowych, tu także odbyło się już, bądź odbędzie do końca roku, wiele imprez o charakterze centralnym. Zrozumiałe jest zatem, że regionalny komitet tych obchodów ma szczególnie wiele obowiązków. Świadczył o tym m.in. przebieg wyjazdowego spotkania tego gremium 24 kwietnia.

Odbyło się ono w siedzibie diecezji drohiczyńskiej, w związku z udziałem w pracach komitetu tutejszego ordynariusza, bpa Antoniego Dydycza. Była to więc okazja, by – poza rutynowym porządkiem dziennym – zwiedzić pięknie położony na skarpie nad Bugiem dom biskupi wraz z seminarium i innymi budynkami oraz archiwum, stanowiące zaczątek muzeum diecezjalnego, natomiast sam kościół katedralny jest w trakcie poważnego remontu wewnątrz. Wiele cennych eksponatów – nie tylko ksiąg i rękopisów, ale także szat i naczyń liturgicznych, często związanych z losami zesłańców polskich na Wschodzie – stanowi żywe świadectwo historii całej byłej diecezji pińskiej, której drohiczyńska jest następczynią, a także potwierdzeniem słynnej maksymy „Habent sua fata libelli (Książki mają swój los).”

W posiedzeniu Komitetu wziął m.in. udział jego przewodniczący, wojewoda mazowiecki Leszek Mizeliński, a obrady – w których uczestniczyli m.in. jego członkowie: Grażyna Andrzejewska-Sroczyńska, Liliana Pindor, Jerzy Szreter i Witold Dłużniak – prowadził sekretarz komitetu Kazimierz Libidzki.

W okresie od lutego do kwietnia pod egidą komitetu odbyło się prawie 20



imprez i akcji związanych z Europejskim Rokiem Osób Niepełnosprawnych, w tym międzynarodowy turniej koszykówki na wózkach, halowe lekkoatletyczne mistrzostwa świata niepełnosprawnych intelektualnie, koncert zespołu niepełnosprawnych artystów z... Chin, prezentacja twórczości osób z autyzmem, cykl konferencji, seminariów oraz obchodów obejmuje do końca roku – co warto szczególnie podkreślić – wiele inicjatyw na szczeblu miast i powiatów, co zdaje się dowodzić, że nie są to imprezy „na pokaz”, z odgórnego nakazu, lecz wynikające z aktywności społeczności lokalnych i potrzeb niepełnosprawnych w tych środowiskach.

Po południu uczestnicy spotkania udali się z wizytą do ośrodka rehabilitacyjnego dla dzieci niepełnospraw-

nych w Bacikach Średnich. Znajduje się tam internat, szkoła specjalna, gdzie uczy się i pozostaje pod opieką 49. dzieci z upośledzeniami intelektualnymi, a także gospodarstwo agroturystyczne, organizujące m.in. turnusy rehabilitacyjne. Kompleks ten – jak nas zapewniono – nie ma długów, ale też jego kondycja finansowa i zaplecze wymagają gruntownej poprawy i modernizacji. Ponadplanowo odwiedziliśmy także pokrewną placówkę – szkołę specjalną w pobliskich Siemiatyczach, gdzie kilkanaścioro podopiecznych zgotowało nam bardzo wzruszające przyjęcie.

Komitety obchodów ERON w poszczególnych regionach nie mają za zadanie inicjować rozmaitych przedsięwzięć, ale koordynować i wspierać inicjatywy samego środowiska osób niepełnosprawnych, zmierzające do zaakcentowania jego podmiotowości. Potrzeby w zakresie integracji niepełnosprawnych w ramach naszego społeczeństwa są nadal ogromne. Czy uda się je choć częściowo zaspokoić przy okazji integracji Polski z Unią Europejską? – oto jest pytanie...

Tekst i fot.: RR





W Poznaniu najraźniej!

W sobotę 10 maja w poznańskiej Hali Widowiskowo-Sportowej ARENA odbył się Wielkopolski Mityng Osób Niepełnosprawnych RAZEM RAŹNIEJ

– W OJCZYŹNIE i EUROPIE.

Jego uczestnicy przyjechali z całej Wielkopolski, a było ich przeszło dwa tysiące. Przez kilka godzin hala Areny była najbardziej roztańczonym i rozśpiewanym miejscem w Poznaniu. Wszyscy bawili się razem, by jeszcze raz pokazać, że społeczeństwo jest jedno i nie ma w nim podziałów, tym bardziej teraz, przed wejściem do Unii Europejskiej.



Mityng był kolejnym przedsięwzięciem zorganizowanym w ramach obchodów Europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych, którego głównym przesłaniem jest walka z różnymi formami dyskryminacji osób niepełnosprawnych na szczeblu lokalnym, krajowym i europejskim poprzez podniesienie świadomości społecznej.

Nie mniej ważnym celem mityngu było promowanie referendum unijnego. Uczestnicy przekonywani byli, że wejście Polski do Unii Europejskiej jest dla osób niepełnosprawnych przede wszystkim szansą tworzenia – w wyniku harmonizacji z prawem wspólnotowym – bardziej przyjaznego prawa, promującego szersze respektowanie praw człowieka oraz wyrównywanie szans osób należących do grup zagrożonych marginalizacją społeczną.

Mityng zorganizowali: Wielkopolska Rada Koordynacyjna Związek Organizacji Charytatywnych przy współudziale wielu zrzeszonych w niej stowarzyszeń oraz Urząd Miasta Poznania, Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, Wielkopolski Urząd Wojewódzki, Oddział Wielkopolski PFRON.

Jego otwarciem dokonała osoba szczególnie zasłużona dla polskiej społeczności niepełnosprawnych – legendarny



Edward Niemczyk – pomysłodawca imprezy. Organizatorzy przygotowali dla uczestników wiele niespodzianek. W programie koncertu były występy wielkopolskich wokalistów, zespołów instrumentalnych i tanecznych, chórow oraz gwiazd polskiej estrady: Haliny Benedyk i iluzjonisty Macieja Pola. Furorę zrobił zespół tancerzy na wózkach TWISTER

z Poznania. Publiczność rozgrzała brawurową sambą, rumbą i cza-czą. Gromkimi oklaskami nagrodzono popisy wokalne młodzieży niepełnosprawnej z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych im. Synów Pułku w Owińskach,



W środku: Edward Niemczyk

zespołu „Pinezka” z Ośrodka dla Dzieci Nieślyszących z Poznania oraz zespołu Szkół Specjalnych nr 108 w Poznaniu. Na długo w pamięci pozostaną popisy iluzjonisty Macieja Pola, laureata wielu międzynarodowych festiwali sztuki iluzji, zdobywcy Grand Prix na największym Europejskim Festiwalu w Pradze. Maciej Pol jest autorem podręcznika sztuki iluzji specjalnie napisanego dla dzieci niepełnosprawnych. Mityngowi towarzyszył konkurs plastyczny pod nazwą „Jest Poznań” oraz wystawa rękodzieła osób niepełnosprawnych.

Patronami medialnymi były m.in. Telewizja Poznań i Radio Merkury, a impreza mogła dojść do skutku dzięki licznym sponsorom, w tym producentom sprzętu rehabilitacyjnego i medycznego.

Tekst i fot.: R.S.

Doskonałość wyzbyta pozorów i fałszu

Niezwyyczajna konferencja odbyła się 29 kwietnia w Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie, bo o sztuce osób z niepełnosprawnością intelektualną rozmawiano oficjalnie w gronie krytyków i teoretyków sztuki. W atmosferze fascynacji próbowano trochę to zjawisko opisać, trochę dochodzić tajemnicy sztuki w ogóle.

Obszary art brut – bo tym terminem posługiwano się – miejsce art brut w sztuce współczesnej, to temat dyskusji panelowej z udziałem prof. Aleksandra Jackowskiego, Danuty Wróblewskiej, Marcina Giżyckiego i Wojciecha Krukowskiego. Przywołano początki zainteresowania się sztuką naiwną w początkach XX w. we Francji, głównie Jeana Dubuffeta, twórcy terminu art brut i twórcy Muzeum l'Art Brut w Lozannie. Wspominano sytuacje, kiedy miejskie salony były puste, tak interesująca i odkrywczą bowiem wydała się sztuka nieprofesjonalistów. Powstało wiele inspiracji, przewartościowań, odstępowało od kanonów – to był początek sztuki współczesnej z możliwościami indywidualnego wyrażania artystycznych wrażeń. Odkrywano piękno malarstwa naskalnego, o którym Jan Cybis powiedział, że jest ono od razu doskonałe.

Tak też było w przypadku artystów, których obrazy wyeksponowano ostatnio w piwnicach Zamku Ujazdowskiego, miejsca mieszczącego Centrum Sztuki

Współczesnej. Przyrównywano poszczególnych autorów do uznanych artystów profesjonalnych, takich jak Jerzy Panek, Tadeusz Dominik, Jean-Michel Basquiat, Karel Appel czy Georg Baselitz. Oni dochodzili do swych genialnych uproszczeń, odłupania duszy ze skorup kanonów i osobistych masek, drogą myślową.

Hymn na cześć nieskalanego i nie dającego się skalać talentu artystów art brut pięknie wygłosił i w katalogu wystawy umieścił – ani razu nie używając określeń niepełnosprawność i nieprofesjonalność – Wojciech Krukowski, dyrektor Centrum Sztuki Współczesnej: *Zadając artyście pytanie, czy tworzy on jak murarz buduje, czy jak ptak śpiewa, częściej spotykamy się ze wskazaniem tej drugiej opcji. Wolimy przyjmować, że najważniejsze, najdroższe są nam przymioty wrodzone, a nie wyuczone, że nosimy w sobie dar, którego nikt nam z zewnątrz nie zaszczerpił (...)* Przedstawione w ramach wystawy prace ukazują jeden z wymiarów świata, który jest naszym światem. Ostatnie zdanie było glossą do tytułu wystawy – „Oswajanie świata”.



Halina Dylewska: Bez tytułu

Prof. Aleksander Jackowski wyraźnie rozgraniczył malarstwo dziecka, do którego niektórzy czynią odwołania przy tej sztuce. To ono jest właśnie oswajaniem świata, tu mamy do czynienia z kreacją świata.

Twórczość artystów z niepełnosprawnością umysłową – słowa Władysława Jurkowa, kuratora wystawy – stawia nas wobec fenomenu tajemnicy, z którą stykamy się u źródeł ludzkiej aktywności zwanej sztuką. Jak to się dzieje, że osoby, które nie studiowały historii sztuki, nie mają żadnego wykształcenia i nie są w stanie zatroszczyć się o swe najprostsze potrzeby, tworzą rzeczy zaskakujące pięknem? Wobec tej tajemnicy stajemy bezsilni, a racjonalne metody krytyczne okazują się w tym wypadku bezużyteczne. Zdumienie jest początkiem filozofii, a prace te stawiają pytania prowokujące do refleksji nad kondycją człowieka i istotą sztuki. Władysław Jurkow zauważa również, że jeśli zadowolimy się jedynie doznaniem estetycznymi, to zatrzymamy się w pół drogi. Niepełnosprawność i doskonałość... Doskonałość wyzbyta pozorów i fałszu...



Grzegorz Pliszka: Przypowieść



Krzysztof Gieniusz: Drzewa

Przytoczone też tu zostały słowa prof. Jackowskiego: *Nawet jeśli artyści awangardy zanegują rolę sztuki, ocalą ją ci, dla których jest ona promieniem nadziei, śladem istnienia, głosem z oddali samotności. Dla nich jest koniecznością.*

Dla mnie, zdającej relację z tej konferencji, nadzieją jest rozszerzająca ramy tych obrazów, wychodząca z nich w przestrzeń radość. Radość kolorów, fantazji formy, cudownego znaku i symbolu wszechogarniającej miłości, piękna dostrzeganego ze świata transcendencji, ze świata Boga.

Drugą część konferencji zajmowały wypowiedzi osób pracujących z artystami w warsztatach terapii zajęciowej. Aleksandra Mocny z Tczewa stawiała na terapię, obopólną – sama jest malarką. Mówiła o autentyczności i braku cynizmu. Nie mówiła o wspaniałych talentach, jakie są w tczewskiej pracowni, o wyróżnieniach podczas międzynarodowej wystawy w Paryżu. Beata Jaszczak z Płockiego Ośrodka Kultury opowiadała, jak pozyskiwała chętnych do udziału w plenerach. Odwiedziła 30 DPS, gdzie 10 lat temu jedynym wyposażeniem w WTZ była para nożyczek, pudełko kredek, pojedyncze kartki w kratkę. I ludzie zlaknieni działania, z nie wykrytymi emocjami. Miejski Dom Kultury zapewnił materiały. Plenery, konkursy „Oto ja”, od dziewięciu już lat owocują fantastycznymi odkryciami artystycznymi. Beacie marzy się trwanie tych plenerów i stała galeria. Na razie plenerowe prace są po prostu kolekcją Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki, jakkolwiek z wystaw zna je cała Polska.

Gdańsk ma od siedmiu lat stałą Galerię „Promyk”, która jest placówką koła Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Najważniejszym dobrem tej Galerii – w świetle tematów poruszanych na konferencji –



Adam Dembiński: *W kościele*



Krzysztof Wiśniewski: *Kompozycja*

jest to, że wrosła ona naturalnie w życie artystycznego środowiska kulturalnego. Miewa wystawy we wszystkich ważnych salonach wystawienniczych Trójmiasta i w Polsce.

Ewelina Koźlińska, prowadząca w Galerii warsztaty o różnych formach, plenery, stawia na edukację, efekt

i proces tworzenia – poznawanie i doświadczenie obiektu. Pokazywanie jak malują czy malowali inni – profesjonalści. Jeśli kogoś to zainteresuje, niech ma szansę dowiedzieć się, spróbować np. światłocienia, proporcji, jeśli zechce może poszerzyć zakres swoich zainteresowań, inspiracji. Są wspaniałe dokonania. Ewelina jest osobą, która „ducha nie gasi”, owszem, podsyca jego płomień.

Tu można by przeciwstawić się tezie prof. Jackowskiego, że artyści ci, doszedłszy pewnego poziomu przez umożliwienie im pracy twórczej, nie rozwijają się. Jednak wiele też zyskują – poszerzają swoją wyobraźnię, przez poznanie różnych tajników sztuki malarskiej otwierają się następne zakamarki ich inteligencji emocjonalnej.

Ewelinie i mnie, pracującej w „Promyku” od siedmiu lat, marzy się autonomiczna galeria, szczególnie od czasu, gdy pomieszczenie dzielimy z WTZ i siłą rzeczy trzeba iść na różne kompromisy.

Czy to jest trudna praca? Z artystami nie ma żadnych problemów, oni przede wszystkim otwierają przed nami świat mało znany. Problemy rodzą się z braku docenienia ich jako osobowości artystycznych, w nieoczekiwanych lecz często bardzo istotnych momentach. Może trudności wypływają ze ...*stygmatu zbiorowości, który niszczy to, co niepowtarzalne?* – słowa prowadzącej tę część spotkania Krystyny Mrugalskiej, prezesa PSOUU. Jej zdaniem *Edukacja, rehabilitacja, szkolenie zawodowe, praca, wspieranie w samodzielności i niezależności, rekreacja są organizowane i udostępnione osobom niepełnosprawnym intelektualnie, jako realizacja praw człowieka lub po prostu normalne życie.*

Teresa Palejko

Reprodukcje – z katalogu wystawy
Tłó – Jacek Zdanowski: *Bociany*



Tomasz Jezierzański: *Sarenki*



Henryk Żarski: *Kombajn*



Integracyjny turniej ciężarowców w Tarnobrzegu

Po raz drugi „Integracja – Stowarzyszenie Sprawnych Inaczej i Przyjaciół” z pomocą OSiR „Wisła” i Siłowni „Tytan” zorganizowało Nadwiślański Turniej w Wyciskaniu Sztangi Leżąc „Bartosz «2003», który odbył się 12 kwietnia w Tarnobrzegu pod patronatem marszałka województwa podkarpackiego i patronatem medialnym „Echa Dnia”, Radia „Leliwa” i Miejskiej Telewizji Tarnobrzeg.

Poprzednia edycja tego turnieju odbyła się 26 października ub. roku z udziałem 38. sztangistów z Gdańska, Grudziądza, Katowic, Tarnobrzega oraz Rudnika i Grębowa, połowę stanowiły osoby niepełnosprawne.

– „Integracja – Stowarzyszenie Sprawnych Inaczej i Przyjaciół” powstało w 1999 r. Działamy na terenie Tarnobrzega i powiatu tarnobrzegskiego. Sport stanowi – poza działalnością społeczną – podstawowy kierunek naszego działania. W ramach naszego Stowarzyszenia działają dwie sekcje sportowe – podnoszenia ciężarów oraz tenisa stołowego. Naszym dziełem są m.in. zmodyfikowane budki telefoniczne oraz bezprogowe wjazdy do kilku sklepów i barów. Zorganizowaliśmy otwarte warsztaty szkoleniowe i własny punkt konsultacyjny dla osób niepełnosprawnych. Z naszej inicjaty-

Robert Studziźba z Katowic, jeden z czołowych polskich sztangistów



wy powołano pełnomocnika ds. osób niepełnosprawnych na szczeblu powiatu grodzkiego i ziemskiego. Celem organizowanego przez nas turnieju jest popularyzowanie sportów siłowych wśród młodzieży i dorosłych oraz propagowanie aktywnego uprawiania sportu w środowisku osób niepełnosprawnych – informuje prezes Stowarzyszenia, a zarazem pomysłodawca „Bartosza”, Sławomir Wiatrowski.

Tym razem turniej zgromadził 46. mistrzów sztangi – 9 zawodniczek i 37. zawodników z całej Polski. Była wśród nich czołówka polskich sztangistów – Kamila Rusielewicz, Ryszard Fornalczyk, Robert Studziźba, Rafał Roch i Krzysztof Wodecki, członkowie kadry narodowej oraz 8. debiutantów. Wśród zawodników doliczyliśmy się 31 osób niepełnosprawnych. Na trybunach zasiadło ponad 400. widzów, którzy gorąco dopingowali wszystkich sztangistów.

Gwiazdą zawodów okazał się Ryszard Fornalczyk z Koszalina, czterokrotny mistrz olimpijski i trzykrotny mistrz świata, który zwyciężył w klasyfikacji open powyżej 67,5 kg z imponującym wynikiem 200 kg. W wadze do 67,5 kg zwyciężył w tej klasyfikacji Robert Studziźba z Katowic, który osiągnął rewelacyjny wynik 170 kg. Wśród kobiet w wadze do 56 kg zwyciężyła Anna Marczuk z Bydgoszczy



Puchar otrzymuje Maria Suska z Tarnobrzega z ręk Norberta Mastalera, wicemarszałka woj. podkarpackiego

wynikiem 52,5 kg, a w wadze powyżej 56 kg – Kamila Rusielewicz z Koszalina, która wycisnęła ciężar 95 kg. Drugie miejsce w tej kategorii zajęła reprezentantka gospodarzy – Maria Suska z wynikiem 87,5 kg. Zwycięzcy w pozostałych kategoriach to: Rafał Roch (do 48 kg), Robert Smętek (do 52 kg), Krzysztof Nęcza (do 56 kg), Krzysztof Wodecki (do 60 kg), Sebastian Guz (do 75 kg), Andrzej Maszota (do 90 kg), Krzysztof Rutyna (do 100 kg) i powyżej 100 kg Benedykt Szreder.

Sędziowali Andrzej Skowronek z Katowic (sędzia główny), Andrzej Rękas z Bydgoszczy, Łukasz Czarny z Sandomierza i Mariusz Pęgielski także z Sandomierza. Opiekę medyczną zapewnił Witold Furgał – wojewódzki konsultant ds. medycyny sportowej województwa podkarpackiego.

Wielką, dodatkową atrakcją imprezy był specjalny pokaz, który zaprezentował znany strongman Paweł Pachnik – mistrz okręgu świętokrzyskiego i dwukrotny zdobywca tytułu najsilniejszego człowieka w Polsce, który wystąpił wspólnie ze swoimi podopiecznymi.

Dzięki wysokiej formie uczestników, licznym i zaangażowanym sponsorom, atrakcjom i znakomicie dopingującej publiczności drugą edycję „Bartosza” należy uznać za udaną i życzyć organizatorom dalszego rozwoju ich inicjatywy w następnych miesiącach.

Roman Dąbrowski, opr. RR
fot. Edyta Urbaniak, Bogdan Myśliwiec

Przygotowuje się Piotr Musiał z Koszalina



Międzynarodowy Turniej siatkarzy

Gościnny startowski ośrodek w Wiśle w pierwszych dniach maja po raz kolejny był miejscem zmagania niepełnosprawnych sportowców. Tym razem był to V Międzynarodowy Turniej w piłce siatkowej na stojąco, z udziałem zespołów z Czech, Słowacji oraz Polski A i B.



Grano pełne 3 sety systemem każdy z każdym, plus rewanż. Poziom Turnieju był bardzo wysoki, żadna z drużyn nie była w stanie odebrać zwycięstwa Polsce A, a po – jak zwykle – zaciętej walce ze Słowakami zespół Polski B zajął drugie miejsce, co było pewnym zaskoczeniem.

Janusz Kołodziejczyk, sędzia główny zawodów szczególnie był zbudowany postawą młodych polskich zawodników, niedawno powołanych do kadry przez trenera Zygmunta Górę, jego zdaniem kilku z nich ma przyszłość w tej dyscyplinie sportu. Jako wyróżniających się zawodników trener Góra wskazał Piotra Moszczyńskiego i Artura Wąsowicza w zespole A oraz Bartłomieja Synowca i Łukasza Zielińskiego – w B.

Turniej był jednym z etapów przygotowań do



Pucharu Świata, który odbędzie się w październiku w Grecji. Był bardzo ważny i udany nie tylko ze względu na korzyści szkoleniowe, a ponieważ grali wszyscy polscy zawodnicy pretendenci do kadry mogli pokazać co potrafią.

Zawodnicy ci rekrutują się z wielu regionów, jednak swoistą kuźnią kadr w siatkówce są ośrodki w Zielonej Górze i Łodzi.

Dobra postawa i wyniki polskich sportowców w Turnieju WISŁA CUP '03 są dobrym prognostykiem przed Pucharem Świata. Wierzymy, że w Grecji nie zabraknie im ani ambicji, ani umiejętności by co najmniej utrzymać w światowym rankingu drugie miejsce, w pocie czoła wywalczone na ubiegłorocznych mistrzostwach świata.

G.S.
fot. ina-press





Finale gry podwójnej na wózkach i na stojąco

Białe błyskawice...

Grudziądz stał się w dniach 3 i 4 maja areną zaciętych zmagani kilkadziesiątu zawodników w jedenastu klasach, biorących udział w Mistrzostwach Polski Niepełnosprawnych w tenisie stołowym.

Ta widowiskowa dyscyplina zgromadziła w hali Gimnazjum nr 5 nie tylko uczestników zawodów, ale i młodzież, która aplauzem nagradzała udane akcje wirtuozów paletki, także tych na wózkach.

Zwłaszcza że wśród nich znalazły się także triumfatorki ostatnich mistrzostw świata w Tajwanie!

Zawody systemem pucharowym rozgrywano w grze podwójnej mężczyzn, grze mieszanej i grze podwójnej (na wózkach). Patronat nad imprezą objął prezydent Grudziądza, Andrzej Wiśniewski, a w Komitecie honorowym znalazł się m.in. wojewoda kujawsko-pomorski Romuald Kosieniak i wicemarszałek sejmiku wojewódzkiego Jan Szopiński. Wśród patronów medialnych mistrzostw była także redakcja „Naszych Spraw”. Ich uroczystego otwarcia dokonał wiceprezydent Grudziądza Robert Malinowski. Zostały także wręczone dyplomy ministra edukacji narodowej i sportu za wyniki osiągnięte na Mistrzostwach Świata w Tajwanie.

Ostatecznie w grze podwójnej mężczyzn zwyciężyli Benedykt Mąkosa i Ernest Gardynik z Radomia, pierwszemiejscie w grze mieszanej przypadło w udziale parze Krystyna Jagodzińska – Mariusz Matejek z Siedlec. We współzawodnictwie indywidualnym tytuł mistrza kraju zdobyli w poszczególnych grupach (kategoriach niepełnosprawności) wśród kobiet Barbara Barszcz z Białegostoku, Maria Wajstuch z Warszawy, Mirosława Turowska,



Dyplomy MENiS otrzymali zawodnicy i trenerzy – od lewej: Zbigniew Zalesiński, Mirosława Turowska, Krystyna Jagodzińska, Natalia Partyka, Małgorzata Grzelak i Jan Sochacki

wicemistrzyni świata, również z Białegostoku i Natalia Partyka z Gdańska, która z mistrzostw świata w Tajwanie przywiozła „złoto”, natomiast wśród mężczyzn triumfowali Mariusz Czerwiński z Radomia, Dariusz Rzewuski z Siedlec, Mirosław Kowalski z Radomia, Adam Jurasz z Bielska-Białej, Marcin Skrzynecki z Warszawy, Marian Stefaniak z Poznania i Maciej Bieniasz z Gdańska. W grze podwójnej na wózkach zwyciężyła para Sławomir Przybysz – Marek Popłoński.

W trakcie mistrzostw minutą ciszy uczczono niedawno zmarłego Wojciecha Wirowskiego, społecznika, animatora, dziennikarza i prezesa Towarzystwa Walki z Kalectwem.

Kierownictwo mistrzostw spoczywało w rękach perfekcyjnej prezes Centrum Rehabilitacji w Grudziądzu, Krystyny Grabowskiej, dzięki czemu zawodnicy mogli skoncentrować się na szlachetnej rywalizacji sportowej, a publiczność podziwiać autentycznie zawodowe umiejętności tenisistów stołowych, do których w żaden sposób nie przystaje określenie „niepełnosprawny”.

Ich precyzja, mistrzowskie zagrania i bezkonkurencyjny refleks sprawiły, że pingpongowe piłeczki śmigwały nad stołami jak prawdziwe „białe błyskawice”!

Józef Oksza

fot. Centrum Rehabilitacji START Grudziądz

WAŻNE DLA ZPCh

Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych

Nowe zasady i procedury dofinansowania

Dwie ważne dla prowadzących zakłady pracy chronionej uchwały podjął 5 maja zarząd PFRON. Pierwsza z nich nr 203/2003 – obejmująca sporą liczbę ZPCh – zawiera zasady dofinansowania lub refundacji wynagrodzeń osób, u których stwierdzono chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe lub epilepsję oraz niewidomych zatrudnionych w ZPCh. Na jej realizację w 2003 roku przewidziano kwotę 110 mln zł. Druga – uchwała nr 202/2003 – zawiera zasady dofinansowania ZPCh w przypadku braku podstaw do zwrotu podatku VAT lub gdy jest on niższy o 90 proc. od wynikającego z wyliczenia dokonanego na podstawie odrębnych przepisów. Dotyczyć ona będzie znacznie mniejszej liczby ZPCh wobec wyśrubowanych warunków, które trzeba spełnić i relatywnie niewielkiej kwoty możliwego dofinansowania. Jest to procedura realizacji zadania wynikającego wprost z ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji z 20 grudnia 2002 roku. Koszt realizacji uchwały nr 202/2003 wyniesie w tym roku 5 mln zł. Przedstawiamy wybrane fragmenty tych dokumentów, ich pełne teksty wraz z załącznikami znajdują się na stronie internetowej PFRON: www.pfron.org.pl.

Uchwała nr 203/2003

**Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji
Osób Niepełnosprawnych
z dnia 5 maja 2003 r.**

Załącznik Nr 1
do uchwały nr 95/2003
Zarządu PFRON
z dnia 5 marca 2003 r.

Tekst jednolity

**Zasady dofinansowania lub refundacji wynagrodzeń
osób niepełnosprawnych, u których stwierdzono
chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe
lub epilepsję oraz pracowników niewidomych,
zatrudnionych w zakładach pracy chronionej**

1. Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 2002 roku o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2003 r. Nr 7, poz. 79) prowadzący zakład pracy chronionej ze środków PFRON, za okresy miesięczne w 2003 r., nie dłużej jednak niż za grudzień 2003 r. może na wniosek (którego wzór stanowi załącznik nr 1 do niniejszych Zasad) otrzymać dla tego zakładu dofinansowanie lub refundację wynagrodzeń osób niepełnosprawnych, u których stwierdzono chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe lub epilepsję oraz pracowników niewidomych, w wysokości 75% najniższego wynagrodzenia w przeliczeniu na pełny etat, pomniejszonego o 12,21% tego wynagrodzenia tj. o kwotę płaconą do ZUS-u bezpośrednio przez PFRON, na podstawie art. 25 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 123, poz. 776 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą”. W skład 12,21% wchodzi składka na ubezpieczenie emerytalne w wysokości 9,76% i składka na ubezpieczenie chorobowe w wysokości 2,45%.

2. Wniosek o dofinansowanie lub refundację wynagrodzeń osób niepełnosprawnych, u których stwierdzono chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe lub epilepsję oraz pracowników niewidomych, zatrudnionych w zakładach pracy chronionej, składany jest w oddziale PFRON właściwym dla siedziby wnioskodawcy.

3. Dokumentami wymaganymi do wniosku, o którym mowa w ust. 2 są:

- 1) imienne listy uprawnionych do dofinansowania lub refundacji wynagrodzeń potwierdzone przez lekarza (zaopatrzone klauzulą, iż osoby ujęte na liście wyraziły zgodę na udostępnienie danych) oraz starostę (w zakresie potwierdzenia, że wynagrodzenia wykazanych na liście osób nie podlegają zwrotowi przez starostę – na podstawie art. 26 ustawy), stanowiące załączniki nr 1 i 2 do wniosku,
 - 2) informacja o pomocy udzielonej wnioskodawcy w okresie 3 kolejnych lat poprzedzających dzień złożenia wniosku o udzielenie dofinansowania, zgodnie z art. 44 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o warunkach dopuszczalności i nadzorowaniu pomocy publicznej dla przedsiębiorców (Dz.U. Nr 141, poz. 1177) – przygotowana według wzoru otrzymanego z PFRON,
 - 3) aktualna decyzja o nadaniu statusu zakładu pracy chronionej, potwierdzona za zgodność z oryginałem,
 - 4) wyciąg z rejestru sądowego lub zaświadczenie o prowadzonej działalności gospodarczej, poświadczony przez organ wystawiający nie wcześniej niż trzy miesiące przed datą złożenia wniosku,
 - 5) oświadczenie wnioskodawcy, że nie posiada wymagalnych zobowiązań wobec PFRON,
 - 6) oświadczenie o wypłacie wynagrodzeń, o których mowa w pkt. 13 niniejszych Zasad.
4. Dofinansowanie lub refundacja przysługuje prowadzącemu zakład pracy chronionej, zatrudniającemu osoby niepełnosprawne, u których stwierdzono chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe lub epilepsję oraz pracowników niewidomych, które:

- 1) posiadają orzeczenie, o którym mowa w art. 1 pkt 1-3 lub art. 62 ustawy,
- 2) mają stwierdzoną chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe lub epilepsję, co jest potwierdzone (jeżeli rodzaj niepełnosprawności nie jest określony w orzeczeniu) aktualnym, na dzień składania wniosku o dofinansowanie lub refundację, zaświadczeniem lekarskim (ważnym 3 miesiące od daty wystawienia) lub są osobami niewidomymi*,
- 3) wyrażają zgodę (w formie oświadczenia) na udostępnianie danych osobowych służących realizacji tego zadania.
5. Dofinansowanie lub refundacja nie przysługuje wnioskodawcy, który:
 - 1) zatrudnia uczniów i młodocianych w celu praktycznej nauki zawodu, bądź przyuczenia do wykonywania określonej pracy, w odniesieniu do których stosowane są odrębne zasady wynagradzania,
 - 2) zatrudnia pracowników, których wynagrodzenie jest dofinansowywane z innych źródeł, w tym:
 - a) pracowników przebywających na urlopie bezpłatnym lub macierzyńskim,
 - b) pracowników otrzymujących zasiłek chorobowy lub opiekuńczy płatny ze środków ZUS,
 - c) pracowników, których wynagrodzenia są zwracane przez starostę na podstawie art. 26 ustawy,
 - 3) posiada wymagalne zobowiązania wobec PFRON – co oznacza zobowiązanie, którego termin spłaty upłynął.

W szczególnie uzasadnionych sytuacjach jednostkowych, pełnomocnicy zarządu w oddziałach Funduszu mogą podejmować decyzje pozwalające na odstąpienie od powyższego warunku w przypadkach, gdy wnioskodawcy posiadają wymagalne zobowiązania nie przekraczające kwoty 500.000 zł. O zamiarze podjęcia takiej decyzji musi być powiadomiony wcześniej zarząd PFRON.

W przypadku, gdy wymagalne zobowiązania wnioskodawcy przekraczają kwotę 500.000 zł, decyzję o odstąpieniu od tego warunku podejmuje zarząd PFRON na podstawie wystąpienia przygotowanego przez oddział.

Wnioskodawcy nie mogą posiadać zaległości w obowiązkowych wpłatach na PFRON.

6. Dofinansowanie wynagrodzeń za okresy miesięczne przekazywane jest kwartalnie, na podstawie umowy, sporządzonej oddzielnie dla dofinansowania lub refundacji wynagrodzeń dla osób niewidomych i dofinansowania lub refundacji wynagrodzeń dla osób, u których stwierdzono chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe lub epilepsję, której wzór stanowi załącznik nr 2 do niniejszych zasad, na konto wnioskodawcy w formie zaliczki w wysokości 50% przewidywanego na dany kwartał dofinansowania i wyrównania przekazywanego po rozliczeniu kwartału, łącznie z zaliczką na następny kwartał.

7. Dofinansowanie kwartalne nie obejmuje okresu przed datą decyzji o nadaniu statusu ZPCh – dot. pracodawców składających po raz pierwszy wniosek o dofinansowanie lub refundację wynagrodzeń osób, o których mowa w art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 2002 roku o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób

niepełnosprawnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2003 r. Nr 7, poz.79).

8. Wymagany termin nadsyłania rozliczeń, na formularzach, których wzory stanowią załączniki nr 3 i 4 do niniejszych Zasad, ustala się do dnia 20. następnego miesiąca po kwartale, w którym przekazano dofinansowanie, z zastrzeżeniem ust. 15.

9. Zakład pracy chronionej postawiony w stan likwidacji lub upadłości może otrzymywać dofinansowanie wynagrodzeń osób, o których mowa w ust. 4, do chwili ustania ich zatrudnienia na zasadzie refundacji – tj. po rozliczeniu kwartału.

10. W przypadku ustania warunków uprawniających do ww. dofinansowania przekazane środki muszą być rozliczone, a niewykorzystana kwota winna być zwrócona na konto oddziału PFRON zgodnie z podpisaną przez wnioskodawcę i PFRON umową.

11. Refundacja może obejmować okres poprzedzający datę złożenia wniosku, nie dłuższy jednak niż jeden kwartał. W przypadku refundacji wynagrodzeń za miniony kwartał wnioskodawca winien złożyć wniosek wraz z rozliczeniem za ten kwartał – w terminie 20. dni po zakończeniu kwartału, którego dotyczy refundacja, z zastrzeżeniem ust. 15. W odniesieniu do IV kwartału refundacja może być dokonana na podstawie wniosku złożonego odrębnie.

12. Prowadzący ZPCh zobowiązany jest do bezwzględnego powiadomienia oddziału o wszelkich zmianach dotyczących zakładu (zmiana siedziby, nazwy zakładu, składu zarządu, statusu prawnego, wystąpienie wymagalnych zobowiązań wobec PFRON itp.) i przesłania odpowiednich dokumentów do właściwego terytorialnie oddziału PFRON.

13. Warunkiem przekazania przez Fundusz dofinansowania lub refundacji wynagrodzeń jest wypłata przez wnioskodawcę, którego dotyczy wniosek, wynagrodzeń za pracę osobom niepełnosprawnym (psychicznie chorym, upośledzonym umysłowo, chorym na epilepsję lub niewidomym, uprawnionym do dofinansowania lub refundacji wynagrodzeń), zatrudnionym w zakładzie pracy chronionej prowadzonym przez wnioskodawcę.

14. Pomoc publiczna udzielana przedsiębiorcom zatrudniającym osoby niepełnosprawne – w formie dofinansowania lub refundacji wynagrodzeń osób niepełnosprawnych i składek na ubezpieczenie społeczne naliczanych od tych wynagrodzeń – nie wymaga opinii Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zgodnie z art. 6 ust. 1, pkt. 2 lit. c ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o warunkach dopuszczalności i nadzorowaniu pomocy publicznej dla przedsiębiorców (Dz.U. nr 141, poz. 1177).

15. Terminy, o których mowa w ust. 8 i 11, mogą być przez oddział PFRON przedłużone w odniesieniu do wniosków i rozliczeń dotyczących pierwszego kwartału 2003 r.

* Zgodnie z interpretacją Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych z dnia 11 kwietnia 2003 r. – ażeby osoby niepełnosprawne mogły być zakwalifikowane do osób niewidomych, powinny posiadać orzeczenie o zaliczeniu do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności w związku z dysfunkcją narządu wzroku, a po wejściu w życie rozporządzenia w sprawie orzekania o niepełnosprawności, niewidome osoby niepełnosprawne zaliczone do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności będą miały w orzeczeniu oznaczoną przyczynę niepełnosprawności symbolem 04-O.

Uchwała nr 202/2003
Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji
Osób Niepełnosprawnych
z dnia 5 maja 2003 r.

w sprawie: przyjęcia Zasad dofinansowania
w związku z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych
w przypadku braku podstaw do zwrotu podatku
od towarów i usług lub gdy jest on niższy o 90 proc.
od wynikającego z wyliczenia dokonanego
na podstawie przepisów odrębnych
(fragmenty)

II. Warunki dopuszczalności pomocy

1. Dofinansowanie może otrzymać zakład, który:

1) nie może uzyskać zwrotu wpłaconej kwoty podatku od towarów i usług wynikającego z art. 14a ust. 1 ustawy, ze względu na:

a) art. 14a ust. 7 pkt 1 ustawy (brak podstaw do zwrotu wpłaconej kwoty podatku od towarów i usług podatnikom podatku akcyzowego),

lub

b) brak wpłaty podatku od towarów i usług do urzędu skarbowego wynikający ze stawki podatku w wysokości 0% na produkowane przez siebie wyroby,

lub

c) zwolnienia od podatku wynikające z art. 14 ust. 1 ustawy (zwolnienia od podatku przewidziane przez ustawę),

lub

d) zwolnienie od podatku wynikające z art. 14 ust. 5 ustawy (wybór przez zakład zwolnienia od podatku),

albo

2) uzyskuje zwrot wpłaconej kwoty podatku od towarów i usług w wymiarze mniejszym niż dziesięć procent kwoty zwrotu wynikającej z wyliczenia na podstawie art. 14a ust. 3 ustawy ze względu na:

a) obniżenie kwoty podatku od towarów i usług wpłaconej do urzędu skarbowego, wynikające ze stawki podatku w wysokości 0% na część produkowanych przez siebie wyrobów,

lub

b) obniżenie kwoty podatku od towarów i usług wpłaconej do urzędu skarbowego, wynikające ze stawki podatku w wysokości 3% lub 7% na całość lub część produkowanych przez siebie wyrobów.

2. O dofinansowanie nie mogą ubiegać się zakłady:

1) w których w okresie trzech lat poprzedzających dzień złożenia wniosku, przeciętna miesięczna wysokość uzyskanej pomocy publicznej na jedną osobę niepełnosprawną zatrudnioną w zakładzie była większa niż dwukrotność najniższego wynagrodzenia,

2) które posiadają wymagalne zobowiązania wobec PFRON,

3) które posiadają zaległości w obowiązkowych wpłatach na PFRON,

4) które posiadają wymagalne zobowiązania wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Urzędu Skarbowego,

5) które zostały zgłoszone do upadłości, będące w stanie upadłości lub likwidacji,

6) które po otrzymaniu pomocy finansowej ze środków PFRON na cele określone w ustawie z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz

zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 123 poz. 776 z późn. zm.), nie dotrzymały warunków zawartych umów.

3. Wysokość miesięcznej kwoty dofinansowania dla zakładu nie może przekroczyć:

1) wysokości kwoty wyliczonej zgodnie ze wzorem:

$$D = [10\% \times (NW \times l + 2 \times NW \times u + 3 \times NW \times z)] - \text{zwrot}$$

Gdzie:

D – oznacza miesięczną wysokość dofinansowania

NW – oznacza najniższe wynagrodzenie

l – oznacza liczbę osób niepełnosprawnych z orzeczonym lekkim stopniem niepełnosprawności w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy, zatrudnionych w zakładzie,

u – oznacza liczbę osób niepełnosprawnych z orzeczonym umiarkowanym stopniem niepełnosprawności w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy, zatrudnionych w zakładzie,

z – oznacza liczbę osób niepełnosprawnych z orzeczonym znacznym stopniem niepełnosprawności w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy, zatrudnionych w zakładzie,

zwrot – oznacza kwotę zwrotu wpłaconej kwoty podatku od towarów i usług uzyskaną za dany miesiąc z urzędu skarbowego,

oraz

2) wysokości kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy podatkiem należnym a podatkiem naliczonym, jaka byłaby wpłacana do urzędu skarbowego, gdyby wyroby zakładu miały stawkę podatku w wysokości 22% (z wyłączeniem podatku należnego od wyrobów obłożonych podatkiem akcyzowym oraz podatku naliczonego związanego z produkcją lub handlem wyrobami akcyzowymi).

4. Wyrażona w procentach wartość, o której mowa w ust. 1 pkt 2, stosunku kwoty faktycznie dokonanego przez urząd skarbowy zwrotu wpłaconej kwoty podatku od towarów i usług do kwoty zwrotu, której wysokość wynika z wyliczenia na podstawie art. 14a ust. 3 ustawy, będącego podstawą decyzji o przyznaniu zakładowi dofinansowania, dotyczy trzech miesięcy poprzedzających miesiąc poprzedzający miesiąc złożenia wniosku.

5. Przy wyliczeniu przeciętnej miesięcznej wysokości uzyskanej pomocy publicznej, o której mowa w ust. 2 pkt 1, przyjmuje się stan zatrudnienia osób niepełnosprawnych w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy na dzień sporządzenia wniosku.

6. Liczby osób niepełnosprawnych w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy, o których mowa w ust. 3, równe są:

1) sumie etatów, na których zatrudnione były osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności, z każdego dnia okresu, którego dotyczy wyliczenie, podzielonej przez liczbę dni roboczych w okresie, którego dotyczy wyliczenie, z zastrzeżeniem ust. 7-9,

2) sumie etatów, na których zatrudnione były osoby z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z każdego dnia okresu, którego dotyczy wyliczenie, podzielonej przez liczbę dni roboczych w okresie, którego dotyczy wyliczenie, z zastrzeżeniem ust. 7-9,

3) sumie etatów, na których zatrudnione były osoby z lekkim stopniem niepełnosprawności z każdego dnia okresu, którego dotyczy wyliczenie, podzielonej przez liczbę dni roboczych w okresie, którego dotyczy wyliczenie, z zastrzeżeniem ust. 7-9.

7. Liczby osób niepełnosprawnych w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy, o których mowa w ust. 3, należy zaokrąglić do dwóch miejsc po przecinku.

8. Przy sumowaniu etatów w danym dniu nie mogą być uwzględniane etaty, na których zatrudnione były osoby niepełnosprawne, o których mowa w ust. 6, które:

- 1) przebywały na urlopie macierzyńskim, wychowawczym lub bezpłatnym,
- 2) otrzymywały z ZUS zasiłek chorobowy, zasiłek opiekuńczy lub świadczenie rehabilitacyjne.

9. Do średniej arytmetycznej etatów, o których mowa w ust. 6, nie wlicza się etatów zatrudnionych osób niepełnosprawnych, na których wynagrodzenia pracodawca otrzymuje dofinansowanie lub refundację ze środków PFRON na podstawie innych zapisów ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 123 poz. 776 z późn. zm.).

III. Tryb składania i zasady rozpatrywania wniosków

1. Wniosek o przyznanie dofinansowania części kosztów wynagrodzeń osób niepełnosprawnych należy składać we właściwym dla siedziby wnioskodawcy oddziale PFRON. Wnioski sporządza się na formularzu stanowiącym załącznik nr 1 do zasad.

2. Za datę złożenia wniosku uważa się datę jego wypłynięcia do oddziału PFRON, a w przypadku wniosków składanych drogą pocztową, datę stempla pocztowego.

3. W roku 2003 można złożyć jeden wniosek. Wniosek musi być złożony najpóźniej do dnia 1 lipca 2003 roku.

4. Wniosek może dotyczyć okresu od 1 stycznia 2003 roku do 31 grudnia 2003 roku.

5. Do wniosku powinny być załączone:

- 1) aktualny (ważny 3 miesiące od daty wystawienia) dokument określający status prawny wnioskodawcy, zgodny z wymaganiami przepisów prawa,
- 2) potwierdzona za zgodność z oryginałem kopia ostatniej decyzji o nadaniu statusu zakładu pracy chronionej,
- 3) zaświadczenie z ZUS o niezaleganiu w składkach na ubezpieczenia społeczne za zatrudnionych pracowników,
- 4) dokumenty z urzędu skarbowego: decyzja o ewentualnym zwolnieniu z podatków, zaświadczenie o niezaleganiu z podatkami,
- 5) potwierdzenie posiadania rachunku bankowego wraz z informacją o ewentualnych obciążeniach,
- 6) kopia deklaracji wpłat na PFRON z ostatniego miesiąca obowiązku dokonania wpłaty lub decyzji zwalniających z tych wpłat,
- 7) informacja o pomocy publicznej otrzymanej przez wnioskodawcę w okresie trzech kolejnych lat poprzedzających dzień złożenia wniosku, zgodnie z art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o warunkach dopuszczalności i nadzorowaniu pomocy publicznej dla przedsiębiorców (Dz.U. Nr 141, poz. 1177), wg wzoru otrzymanego z PFRON,
- 8) wystawiony przez właściwy urząd skarbowy dokument potwierdzający otrzymany zwrot za rok poprzedzający rok złożenia wniosku, bądź dokument potwierdzający brak zwrotu w tym okresie, z podaniem przyczyn.

6. Oddział PFRON w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku sprawdza prawidłowość wypełnienia wniosku oraz sporządza wykaz nieścisłości, błędów i brakujących załączników, który w formie pisemnej przekazuje wnioskodawcy w celu wyjaśnienia oraz uzupełnienia.

7. Wnioskodawca powinien uzupełnić braki lub udzielić niezbędnych wyjaśnień w terminie 14 dni od daty otrzymania

listy z oddziału PFRON. Nieuzupełnienie wniosku w podanym terminie eliminuje wniosek z dalszego rozpatrywania.

8. Wniosek stanowi ofertę zawarcia umowy cywilnoprawnej i jego rozpatrzenie nie podlega przepisom kodeksu postępowania administracyjnego.

9. PFRON nie refunduje kosztów związanych z przygotowaniem wniosku.

10. Podanie przez wnioskodawcę informacji niezgodnych z prawdą eliminuje wniosek z dalszego rozpatrywania.

11. Wnioski kompletne weryfikowane są przez oddział PFRON pod względem formalnoprawnym i merytorycznym.

12. O negatywnej weryfikacji wniosku oddział PFRON powiadamia wnioskodawcę pisemnie, w ciągu 14 dni od daty weryfikacji.

13. Zweryfikowane pozytywnie przez oddział PFRON wnioski przekazywane są pełnomocnikom zarządu PFRON.

14. Decyzję w sprawie przyznania dofinansowania i jego wysokości podejmują pełnomocnicy zarządu PFRON w oddziałach PFRON. Decyzje podejmowane są w kolejności wynikającej z daty przyjęcia kompletnych wniosków, aż do czasu wyczerpania środków finansowych PFRON przewidzianych na realizację zadania w danym roku kalendarzowym.

15. Kwota wynikająca z decyzji nie może być większa niż kwota wyliczona w sposób określony w rozdziale II ust. 3 zasad, przy czym do wyliczeń winna być przyjęta:

1) suma liczby etatów:

a) zatrudnionych osób niepełnosprawnych w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy, w rozbiciu na stopnie niepełnosprawności, wyliczona według zasad podanych w rozdziale II ust. 6-9 zasad, określona oddzielnie dla każdego miesiąca, za miesiące poprzedzające miesiąc złożenia wniosku, od początku okresu, którego dotyczy wniosek,

b) planowanych do zatrudnienia osób niepełnosprawnych w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy, w rozbiciu na stopnie niepełnosprawności, określona oddzielnie dla każdego miesiąca, za miesiąc złożenia wniosku oraz miesiące po miesiącu złożenia wniosku, do końca okresu, którego dotyczy wniosek, z wyłączeniem osób, o których mowa w rozdziale II ust. 9 zasad, oraz

2) proporcjonalna do liczby miesięcy, których dotyczy wniosek, część lub całość kwot:

a) przychodu netto ze sprzedaży produktów, towarów i usług w roku poprzedzającym rok, którego dotyczy wniosek, w rozbiciu na sprzedaż w poszczególnych stawkach podatku od towarów i usług oraz sprzedaż obciążoną podatkiem akcyzowym,

b) podatku naliczonego w roku poprzedzającym rok, którego dotyczy wniosek, w rozbiciu na kwotę podatku naliczonego od towarów akcyzowych oraz kwotę podatku naliczonego od towarów i usług nie obciążonych podatkiem akcyzowym,

c) zwrotu wpłaconej kwoty podatku od towarów i usług, wynikającego z art. 14a ust. 1 ustawy, w roku poprzedzającym rok złożenia wniosku.

16. Oddział PFRON powiadamia wnioskodawcę o podjętej decyzji, w formie pisemnej, w terminie 7 dni, licząc od daty podjęcia decyzji, przy czym decyzje negatywne w części lub w całości, wymagają uzasadnienia.

17. Rozpatrzone pozytywnie wnioski są realizowane i rozliczane w oddziałach PFRON. /.../

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.